To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Szara eminencja polityki, czyli kto rządzi w ZARI? str. 2
Prezes MOSiR-u przemówił i... uciekł przed radnymi str. 3
W Rokitnicy znów płonęły w nocy samochody str. 6

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 31.10.2024 r. Nr 43 (3416) www.GlosZabrza24.pl

Mąż radnej klubu KO i bliskiej współpracowniczki prezydent Rupniewskiej z prokuratorskimi zarzutami

Nielegalne papierosy

To była informacja ukrywana przez służby kilka miesięcy: Wiesław S., a więc mąż debiutującej w Radzie Miasta w Zabrzu radnej Koalicji Obywatelskiej, jest zamieszany w działanie grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym szmuglowaniem tytoniu z Białorusi i Ukrainy oraz dystrybuowaniem go na terenie naszego kraju bez akcyzy. Prokuratura przedstawiła mu zarzuty karne spowodowania strat w systemie podatkowym państwa w wysokości blisko 47 tysięcy złotych, za co grozi mu do 8 lat więzienia. Do czasu zakończenia śledztwa zabrzanin musi się regularnie meldować w komisariacie I w Zabrzu, w ramach tzw. dozoru policji. Wiele jednak wskazuje na to, że w toku śledztwa – a czynności wykonują funkcjonariusze samej komendy wojewódzkiej – nie zweryfikowano dokładnie czy ów nielegalny tytoń nie był przypadkiem oferowany w sprzedaży w sklepach prowadzonych bezpośrednio przez małżonkę podejrzanego, czyli wspomnianą radną KO. Ona sama po usłyszeniu naszych pytań najpierw stwierdziła, że doszło do zwykłego nieporozumienia przy zamawianiu lampek choinkowych i wszystko nam dokładnie wyjaśni. Gdy jednak zorientowała się, jak dużo w sprawie możemy wiedzieć, nagle zmieniła zdanie i przesłała nam… oskarżenia o sianie dezinformacji i zachętę do zajęcia się rzetelnym dziennikarstwem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

FACEBOOK.COM – AGNIESZKA RUPNIEWSKA

Kwesty i zwiedzanie

Jak co roku w dniu Wszystkich Świętych (1 listopada) lokalne koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta przeprowadzi kwestę na dziewięciu zabrzańskich cmentarzach. Kwestować będą m. in. radni, wiceprezydenci miasta i młodzież.

Uzyskane pieniądze będą wykorzystane na cele statutowe tj. niesienia pomocy matkom z dziećmi, bezdomnym kobietom oraz mężczyznom przebywających w placówkach Towarzystwa, osobom będącym w kryzysie i skrajnie ubogim.

Tradycyjnie również stowarzyszenie Zachor organizuje kwestę na rzecz ratowania zabytkowego cmentarza żydowskiego z roku 1871 przy ul. Cmentarnej 15. Zbiórka połączona zostanie ze zwiedzaniem obiektu 1 oraz 3 listopada w godz. 13, 14 i 15. Po obiekcie oprowadzać będzie wtedy historyk Dariusz Walerjański, wieloletni opiekun tego miejsca. Cmentarz można również zwiedzić indywidualnie w te dwa dni, czyli w piątek (godz. 9.30–16.30) oraz niedzielę (godz. 11-16.30). Na terenie nekropoli spoczywają ludzie aż czterech narodowości: Niemcy, Polacy, Rosjanie i Serbowie. W większości nie ma kto już ich wspominać… **(laz)**

REKLAMA

ISSN 0209-2719
43
9 770209 969804

Ewakuacja z kamienicy przy ul. Pośpiecha: 5 osób w szpitalu

Nocny pożar

Do poważnego pożaru mieszkania doszło w nocy z wtorku na środę (29/30 października) w dwupiętrowym budynku mieszkalnym przy ul. ks. Pośpiecha 4, w Zabrzu w bezpośrednim sąsiedztwie browaru. Część lokatorów wyrwana z głębokiego snu sama uciekła z płonącej nieruchomości, ale trzynaścioro osób musiało być ewakuowanych. Pięcioro mieszkańców trzeba było przewieźć na obserwację do szpitala, w tym troje malutkich dzieci. W zdarzeniu zniszczeniu uległa instalacja elektryczna budynku (jej zwarcie było prawdopodobnie przyczyną pożaru), dlatego nadzór budowlany zdecydował o wyłączeniu go z użytkowania. Dla części rodzin gmina zorganizowała lokale tymczasowe, inne przeniosły się awaryjnie do swych bliskich i znajomych.

Ogień w lokalu na pierwszym piętrze pojawił się tuż przed godz. 2.30. – *Strażacy zastali mieszkanie w rozwiniętej fazie pożaru, występowało też silne zadymienie na klatce schodowej oraz w mieszkaniach na wyższych kondygnacjach. Ze względu na szybko rozprzestrzeniający się ogień, na miejsce skierowano kolejne zastępy. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji, ogień nie rozprzestrzenił się na sąsiednie mieszkania* – podkreśla Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy komendy straży pożarnej w Zabrzu.

Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała do godz. 6 rano. Brało w niej udział sześć zastępów (w tym jeden ochotniczy z Kończyc), a więc 21 strażaków. – *Ze względu na kolejny już groźny pożar mieszkania w Zabrzu w krótkim czasie, ponawiamy apel o wyposażenie mieszkań w czujki dymu, które pozwolą zaalarmować o zagrożeniu, zanim pożar się rozwinie i spustoszy dobytek lub nawet zagrozi życiu* – zachęca Strugacz. **(pej)**

eprasa.pl 2036080b48

Niby anonim, a wywołał poruszenie. – *Czy Fedorowicz naprawdę pracuje w ZARI?* – pytali radni podczas sesji Rady Miasta

Szara eminencja polityki

Niepokojący w swej treści list dotarł do radnych Rady Miasta w Zabrzu w sprawie dziwnych działań w Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji po powołaniu w niej nowego zarządu. Pismo niby jest klasycznym anonimem napisanym podobno w imieniu pracowników tego podmiotu, ale zawiera mnóstwo szczegółowych, zakulisowych informacji. W największym skrócie: podobno szarą eminencją w tej spółce został Karol Fedorowicz (na zdjęciu góruje nad nim minister sportu, Sławomir Nitras), a więc szalenie kontrowersyjna postać działająca na styku śląskiej polityki i mediów, odpowiedzialna za kampanię wizerunkową Agnieszki Rupniewskiej w trakcie ostatnich wyborów samorządowych. Z tego względu temat ten – mimo braku podpisów pod pismem – próbowali poruszyć podczas poniedziałkowej sesji samorządu dwaj radni z różnych opcji: Kamil Żbikowski (Lepsze Zabrze) oraz Ferdynand Reiss (PiS). Nadto według naszych nieoficjalnych ustaleń, ów anonim wywołał szok i niedowierzanie w środowisku partyjnym Koalicji Obywatelskiej, w którym Fedorowicz budzi bardzo mieszane uczucia.

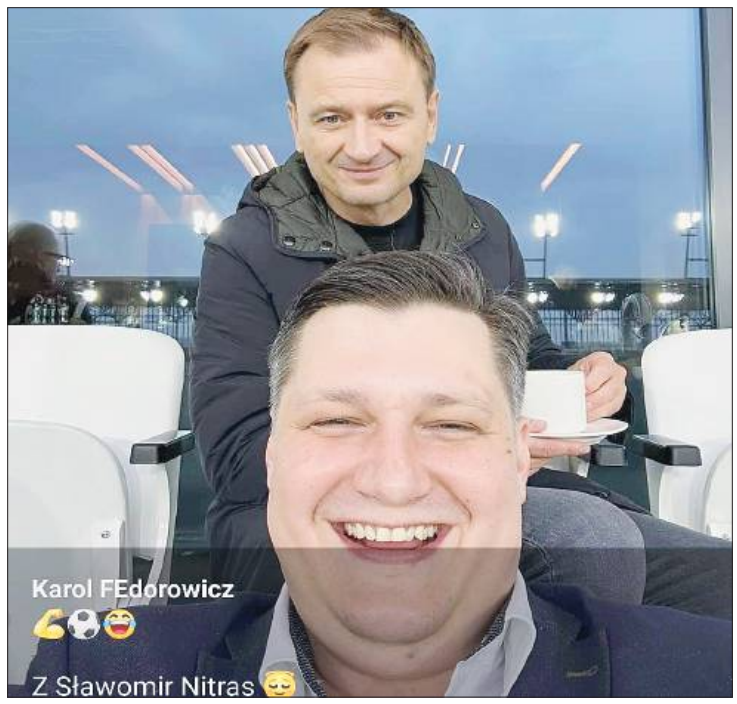

Podczas samej sesji prezydent Zabrza nabrała jednak wody w usta i nie odpowiedziała nawet na tak podstawowe (acz nieco przewrotne) pytanie, czy Fedorowicz to jest postać autentyczna i czy w ogóle jest zatrudniony w ZARI? – *Ja o żadnym anonimie nic nie wiem, odpowiem później na piśmie* – oświadczyła Rupniewska.

Ważniejszy od prezes?

Co mogło poruszyć i zaniepokoić radnych w rzeczonym piśmie? **GŁOS** dotarł do jego treści i faktycznie brzmi ona alarmująco. Autorzy twierdzą, że Fedorowicz nigdy nie został im oficjalnie przedstawiony, ale zachowuje się, jakby to on rządził w spółce. *„Działa jak nieformalny prezes. A nowa pani prezes zamiast stać na straży interesów firmy i mieszkańców, wydaje się być mu całkowicie podporządkowana”* – czytamy. Dalej jest mowa, że to on rzekomo zwalnia doświadczonych pracowników spółki, a na ich miejsce zatrudnia znajomych z ościennych miast. *„Osoby te nie posiadają wymaganych kwalifikacji ani doświadczenia, co zagraża sprawnemu funkcjonowaniu firmy”* – twierdzą autorzy pisma.

– *W związku z tym pismem wnoszę o interwencję w ZARI i wyjaśnienie, co w spółce tej robi i w jakim charakterze człowiek związany z kampanią wyborczą prezydent Rupniewskiej* – zaapelował podczas sesji radny Żbikowski.

– *Zawsze podchodzę z wielką nieufnością do anonimów. Ale chciałbym ustalić tylko absolutnie podstawowe fakty. Czy istnieje ktoś taki jak Karol Fedorowicz, czy został zatrudniony w ZARI i za co odpowiada* – dociekał z kolei radny Reiss.

Architekt przewrotu?

Fedorowicz to specjalista od PR-u politycznego, kampanii wizerunkowych oraz reklamowych polityków, a także człowiek do zadań specjalnych. W poprzedniej kadencji samorządu współpracował ze środowiskiem Prawa i Sprawiedliwości oraz marszałkiem województwa śląskiego Jakubem Chełstowskim i podobno to on był jednym z architektów słynnej wolty, gdy marszałek przy pomocy trojga radnych prawicy (w tym zabrzanki Aliny Nowak) przeszedł na stronę Koalicji Obywatelskiej. Wtedy Fedorowicz miał też zmienić swoje sympatie polityczne. W marcu 2023 roku pisał o tym na portalu Ślązag red. Patryk Osadnik relacjonując treść oficjalnego pisma złożonego przez radnych sejmikowych PiS przy próbie odwołania marszałka Chełstowskiego: *„Ich (radnych PiS – przyp. red.) wątpliwości budzą także decyzje personalne Jakuba Chełstowskiego, którego zaufanym człowiekiem i doradcą jest Karol Fedorowicz – jeden z architektów politycznego przewrotu w Sejmiku Województwa Śląskiego, „którego kompetencje i wiedzę tak bardzo ceni marszałek, że znalazł on zatrudnienie w aż trzech spółkach: Kolejach Śląskich, Śląskim Funduszu Rozwoju czy Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów”. Jak podkreślono we wniosku, to świadczy o traktowaniu samorządu jak „dojnej krowy” dla najbliższych współpracowników.”*

O Fedorowiczu wspominał też znany dziennikarz krajowy Marcin Dobski na łamach portalu Salon24 przed drugą turów wyborów prezydenckich w Zabrzu. Relacjonował on, iż bezskutecznie próbował skontaktować się z Agnieszką Rupniewską w sprawie jej pracy na rzecz osławionego Collegium Humanum. Zamiast kandydatki, oddzwonił do redaktora właśnie Fedorowicz, jako jej główny doradca. *„– W nowym rozdaniu w Urzędzie Marszałkowskim Chełstowski nie ma czego szukać. Musi szukać dla siebie i swoich ludzi innej przystani. Mówi się, że Chełstowski, Fedorowicz i ich ludzie mogą trafić do spółek i instytucji w Zabrzu, jeśli wygra Rupniewska – słyszymy od lokalnego działacza”* – brzmi jedna z konkluzji artykułu Dobskiego.

Medialne centrum?

Czyżby właśnie przepowiednia ta spełniała się na naszych oczach? Jest to tym bardziej prawdopodobne, iż już tajemnicą poliszynela jest w Zabrzu fakt, że Rupniewska miała powierzyć Fedorowiczowi zadanie zbudowania silnego zespołu zajmującego się kreowaniem jej pozytywnego wizerunku wśród mieszkańców. Prawdopodobnie tym należy tłumaczyć rozwiązanie przez Rupniewską całego wyspecjalizowanego wydziału kontaktów społecznych UM, zwolnienie jego pracowników i zwlekanie z zatrudnieniem nowego rzecznika prasowego.

W tym kontekście nie dziwią pojawiające się w kuluarach zabrzańskiego samorządu informacje o tym, że koordynacją działań na styku samorządu i mediów zajmuje się w ostatnim czasie… spółka ZARI. To stamtąd mają wychodzić dyrektywy do jednostek miejskich i spółek. Także na sesjach Rady Miasta – niezależnie od kamer samorządowej telewizji Zabrze – pojawia się kilka zupełnie nieznanych dotąd ludzi, którzy bardzo swobodnie – nie pytani przez nikogo o nic – chodzą po sali i sprzętem multimedialnym nagrywają fragmenty wystąpień, głównie prezydent Rupniewskiej.

Tymczasem niedawno podczas roboczego spotkania radnych poświęconego szukaniu oszczędności w mieście, radny Sebastian Dziębowski (kierownik gminnego kina Roma) zaproponował… zlikwidowanie Telewizji Zabrze. Czyżby szukano funduszy na opłacenie nowego zespołu specjalistów wizerunkowych prezydent miasta? **(kiro)**

REKLAMA

eprasa.pl 2036080b48

Nowy prezes spółki uciekł z sesji przed pytaniami radnych. Podobno zawiadomił prokuraturę o przestępstwach swoich poprzedników

Chcą zlikwidować MOSiR?!

Obecne władze Zabrza i namaszczony przez nie nowy prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Sebastian Warzecha (na zdjęciu) oskarżyły podczas poniedziałkowej (28 października) sesji Rady Miasta poprzedni zarząd tej gminnej spółki o niegospodarność. Chodzi między innymi o funkcjonowanie zimowego Parku Miliona Świateł (to miała być w założeniu kolejna atrakcja miasta, której celem było ściągnięcie turystów z południa kraju i np. Czech) na terenie Kąpieliska Leśnego w Maciejowie, na czym gmina miała stracić – w ciągu trzech lat – aż 781 tysięcy złotych netto, choć twierdzono wcześniej, że spółka na tym niewiele, ale jednak zarabia. Ponadto w obszernej prezentacji multimedialnej analizującej stan techniczny obiektów MOSiR-u wyraźnie sugerowano, iż nieruchomości są skrajnie zaniedbane i wymagają wielomilionowych nakładów. Wypunktowano też inne rzekome nieprawidłowości, z których jedna została zdementowana jeszcze w trakcie tej samej sesji. Mimo to diagnozę postawiono jednoznaczną: – *Obecne kierownictwo MOSiR-u złożyło zawiadomienie do prokuratury na poprzedni zarząd, ale nie ujawnię w jakiej konkretnie sprawie* – poinformowała zebranych prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Dzień później potwierdziła ten ruch w swoim wpisie w mediach społecznościowych. Tymczasem… – *Nic o takim zawiadomieniu nie wiem. Jeśli faktycznie się pojawi, na pewno się z nim szczegółowo zapoznam i rozważę, czy nie zachodzą przesłanki do wyłączenia naszej jednostki z prowadzenia tej sprawy* – usłyszał również we wtorek nasz dziennikarz od Wojciecha Czapczyńskiego, szefa Prokuratury Rejonowej w Zabrzu.

Niestety, debiut prezesa Warzechy na forum Rady Miasta wypadł fatalnie. Choć został na sesję zaproszony na wyraźne życzenie samych radnych, którzy chcieli usłyszeć od niego wyjaśnienia i odpowiedzi na konkretne pytania, po zakończeniu swej prezentacji szef MOSiR-u natychmiast opuścił salę. I to mimo interwencji wiceprzewodniczącego Grzegorza Lubowieckiego, który wyszedł zza stołu prezydialnego i próbował zawrócić prezesa spod drzwi wyjściowych. Trudno się więc nie oprzeć wrażeniu, że uciekanie przed trudnymi pytaniami staje się powoli znakiem rozpoznawczym obecnej władzy (we wrześniu prezydent Rupniewska uciekła z własnej konferencji prasowej nim padło pierwsze pytanie dziennikarzy)...

Lista marzeń czy konieczności?

– *Pan prezes czmychnął w podskokach z sali obrad niczym spłoszony zając po pierwszym wystrzale myśliwego* – ironizował radny Borys Borówka (PiS).

– *Nawet się nie przedstawił z nazwiska, nie mówiąc już o prezentacji swego wykształcenia czy doświadczenia zawodowego* – mówił już zupełnie na poważnie radny Krystian Jonecko (Skuteczni dla Zabrza).

Warzecha ograniczył się do swobodnej wypowiedzi zza pulpitu, która sprawiała wrażenia swego rodzaju listy życzeń i marzeń inwestycyjnych. Rozróżnił co prawda inwestycje pilne od potrzebnych, ale podawane przy poszczególnych pozycjach kwoty wymaganych nakładów nie zostały powiązane z wiarygodnymi wycenami i kosztorysami. Ot, mamy wierzyć, że brakuje wielu milionów złotych... Przy czym nie podano jednocześnie jakie nakłady inwestycyjne przez ostatnie lata były poczynione. A tylko takie zestawienie pokazałoby czy i na ile uzasadniona jest diagnoza o zaniedbaniach i niegospodarności.

Osobnym poruszonym wątkiem w dyskusji pomiędzy radnymi, a władzami miasta – już po wyjściu prezesa – była kwestia utrzymania zieleni miejskiej przez MOSiR, zlecana w minionych latach spółce przez miasto. Jak już informowaliśmy na naszych łamach, aby nie płacić za tę usługę z obciążonego budżetu miejskiego z części dotyczącej wydatków bieżących, gmina regulowała te należności z wydatków majątkowych, podnosząc regularnie swój udział z kapitale zakładowym MOSiR-u. Ale z tego powodu powstała kluczowa wątpliwość prawna: czy wykonując te usługi MOSiR może wystawiać faktury i odliczać sobie podatek vat na ich podstawie?

Wygrali czy przegrali w sądzie?

Jak dowodził w trakcie sesji wiceprezydent Przemysław Juroszek, ta konstrukcja zlecania utrzymania zieleni od początku była nieudanym obejściem prawa, a ówczesne władze miejskie i spółki niejako na własne życzenie wpakowały się w problem, w którym firma nie mogła fakturować wykonywanych usług. – *Poszli z tym do sądu licząc na możliwość wystawiania tych faktur, ale w nim przegrali. Odwołali się, ale na razie to niczego nie zmienia w trudnej sytuacji spółki* – tłumaczył Juroszek.

Tymczasem pod koniec sesji radny Adam Ilewski (PiS) ujawnił, że było dokładnie odwrotnie. – *A nie było tak, że wygrali w sądzie administracyjnym, tylko izba skarbowa odwołała się od tego rozstrzygnięcia, bo forsowała wcześniej inną interpretację? Bo według mojej wiedzy tak dokładnie było* – wskazywał Ilewski. Na takie dictum wiceprezydent odparł, że musi to skonsultować z obecnym prezesem i zamilkł.

Zasadne wydaje się więc postawienie pytania, czemu miała służyć cała ta swoista pokazówka rzekomej nieudolności poprzedniego zarządu MOSiR-u? A przypomnijmy, że firmą kierował niezwykle doświadczony i ceniony w biznesie oraz branży energetycznej wieloletni prezes Kombinatu Koksochemicznego – Zdzisław Trzepizur. Czy chodzi w tym wszystkim o to, co wybrzmiało chwilę później z ust wiceprzewodniczącego Lubowieckiego, należącego do klubu Przyjazne Zabrze wspierającego prezydent Rupniewską? – *Wygląda na to, że spółka powinna być postawiona w stan upadłości. Bo jedynie wynajem hal magazynowych przynosi zyski. A pozostałe segmenty działalności generują ogromne straty. Nawet Park Miliona Świateł, na którym mieliśmy zarabiać jako gmina, wygenerował blisko 900 tys. zł straty za te trzy sezony* – argumentował radny. (prezes mówił o 781 tys. zł straty – przyp. red.) I to Lubowiecki najmocniej dopytywał o to czy zawiadomiono prokuraturę w sprawie działania na szkodę spółki przez poprzedni jego zarząd?

Rupniewska gromi

Aby wzmocnić negatywny przekaz, prezydent Rupniewska dzień później zamieściła własny wpis w mediach społecznościowych na ten temat. *„Za 2023 rok strata netto wynosiła już blisko 13 milionów złotych. Spółka teoretycznie powinna zostać postawiona w stan upadłości. Straty MOSiR-u w dużej mierze wynikają z decyzji poprzednich władz miasta o powierzeniu spółce utrzymania miejskiej zieleni, jednocześnie nie zapewniając dopłat na odpowiednim poziomie. Na obecny stan finansowy spółki przełożył się również udział Miejskiego Ośrodka w przedsięwzięciu komercyjnym „Park Miliona Świateł". Zawarta umowa była bardzo niekorzystna, ponieważ wszelkie koszty i obowiązki spoczywały na miejskiej spółce, podczas gdy przychody były w 85% przekazywane właścicielowi przedsięwzięcia. Z kolei obiekty MOSiR-u, takie jak magazyny w Grzybowicach oraz kąpielisko, są obciążone hipotekami. Magazyny są aktualnie obciążone kwotą 2,5 miliona złotych, a kąpielisko kwotą ponad 800 tysięcy złotych. Nie możemy dawać przyzwolenia na niegospodarność"* – napisała Rupniewska.

Trzepizur: to nadużycie

Na sesję poświęconą sytuacji MOSiR-u nie zaproszono poprzedniego jego szefa. Skontaktowaliśmy się z nim i poprosiliśmy o komentarz do ostatnich wydarzeń i zapytaliśmy o to, dlaczego Park Miliona Świateł wygenerował straty zamiast obiecywanych zysków? – *Faktycznie, muszę przyznać, że Park Miliona Świateł wygenerował straty, choć trudno mi się odnieść do aż takiej jej sumy, bo nie wiem, jakie elementy składowe w nią wkalkulowano. Generalnie umowa była podpisywana w 2021 roku na trzyletni okres, a więc w zupełnie innych warunkach gospodarczych; przed wojną na Ukrainie, galopującą inflacją, lawinowym wzrostem cen energii elektrycznej i przed podwyżką pensji minimalnej. Natomiast to nie jest tak, że tylko miasto ponosiło koszty, a kontrahent tylko zarabiał. Oni wyłożyli majątek w całą nowoczesną instalację świetlną i jej montaż, a nadto płacili nam za wynajem hali, w której te elementy były składowane na okres wiosenno-letni* – wyjaśnił nam Trzepizur.

Za manipulację uznał natomiast operowanie informacjami o zastawie hipotecznym na nieruchomościach MOSiRu. – *Oczywiście, te zastawy istnieją. Ale przy inwestycjach dofinansowywanych przez rząd czy Unię Europejską, taki jest obligatoryjny wymóg na okres tzw. trwałości projektu. Jest to rodzaj zabezpieczenia, które zastosowano np. przy położeniu sztucznej murawy w hali sportowej czy wyremontowaniu sali do siatkówki. Nadto w biznesie często się zaciąga kredyty pod taki zastaw, by po spłacie należności go ściągnąć. I w naszym wypadku tak się działo. Kreowanie teraz na tej tylko podstawie zarzutu o niegospodarność uważam za nadużycie* – uważa Trzepizur.

Potwierdził jednocześnie, że w sprawie wyroków sądowych prawdę mówił radny Ilewski, a nie wiceprezydent Juroszek: – *To izba skarbowa złożyła odwołanie od korzystnego dla nas wyroku WSA do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Niestety, w styczniu poinformowano nas w Warszawie, że czas oczekiwania na rozstrzygnięcie to obecnie około 40 miesięcy. Dlatego jeszcze przed zmianą władzy były dalece zaawansowane nasze przymiarki do tego, by wspólnie z gminną spółką ZARI powołać do życia wspólną spółkę in house – by tam przekazać sprzęt i personel do obsługi zieleni miejskiej. Mieliśmy to już nawet uzgodnione ze związkami zawodowymi w naszej firmie* – podsumowuje Trzepizur. **(pej)**

eprasa.pl 2036080b48

Nielegalne papierosy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Sprawa jest na wskroś niewygodna także dla urzędującej prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej, która w przeszłości blisko współpracowała na niwie społecznej z radną (nim ta objęła mandat), zaś niedawno obecna prezydent Zabrza osobiście nagradzała Wiesława S. w gminnym konkursie *Zielone Zabrze*. Choć to przedsięwzięcie publiczne, z niewiadomych powodów do niedawna próżno było szukać wzmianki o laureatach na stronie Urzędu Miejskiego i przyznanych nagrodach.

Ustalenie tych wszystkich informacji zajęło nam blisko pół roku, bo pierwotnie Prokuratura Rejonowa w Bytomiu, gdzie zatrzymano Wiesława S. niemal na gorącym uczynku, zwodziła nas, aby tylko nie potwierdzić, że sprawa dotyczy męża radnej partii rządzącej. A wszystko zaczęło się w maju tego roku, od dość treściwego komunikatu policji: *„Bytomscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zatrzymali mężczyznę, który w miejscu zamieszkania oraz garażu posiadał około 28000 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 17 kg tytoniu”* – to wstęp do owej publikacji służbowej. Dalej dowiadujemy się, że stróże prawa podczas prowadzonych działań operacyjnych zatrzymali 61-latka, który w swoim mieszkaniu, piwnicy oraz garażu przechowywał nielegalny towar. *„Straty Skarbu Państwa z tytułu uszczuplenia podatku akcyzowego mogły wynieść 30 tysięcy złotych. Zatrzymany mieszkaniec Zabrza ze sprzedaży kontrabandy uczynił sobie stałe źródło dochodu. Grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat więzienia.”*

KMP BYTOM

Zachwalani przez Rupniewską

Niedługo potem nasz dziennikarz natrafił na informację, iż w tej samej sprawie może chodzić o męża obecnej radnej w Zabrzu. Małżeństwo było w ostatnich latach znane z tego, iż przy okazji świąt Bożego Narodzenia bajecznie dekorowało iluminacjami swój dom w Makoszowach. W związku z tym ekipy telewizyjne i redakcyjne różnych portali często widywane były pod tym adresem w okresie świątecznym. Zresztą to właśnie Agnieszka Rupniewska zachęcała dziennikarzy do zainteresowania się tą inicjatywą. Rozmawiając wówczas z nami przekonywała, że małżeństwo S. to bardzo porządni ludzie, wrażliwi na sprawy społeczne i wspierający bezinteresownie jej stowarzyszenie Nowe Zabrze np. w organizacji spotkań dla ubogich. Według naszych informacji, to właśnie dzięki Rupniewskiej radna ta, podobnie jak jej siostra, znalazły się na liście wyborczej KO i wspólnie weszły do Rady Miasta.

Wróćmy jednak do akcji bytomskiej policji z maja: – *W pewnych kręgach to jest tajemnica poliszynela, że w śledztwie i zatrzymaniu chodzi o męża naszej pani radnej z Zabrza. Zresztą ona sama się chwaliła bliskim znajomym, że ekipa policyjna pojawiła się także w ich zabrzańskim domu, przetrzepywano go od sufitów po piwnice i pozabierano im telefony komórkowe* – opowiadała nam jedna z osób znająca kulisy tej historii.

Zwodzenie mediów

Wówczas skierowaliśmy pisemne zapytania do Prokuratury Rejonowej w Bytomiu, dociekając czy faktycznie chodzi o męża osoby publicznej w Zabrzu i czy przeszukiwano jej dom? Udzielona nam odpowiedź wprowadziła nas w niemałe osłupienie. *„W dotychczasowym toku postępowania nie badano tytułu własności posesji, na których dokonane zostały przeszukania. Z akt postępowanie nie wynika czy podejrzany jest mężem* (tu pada imię i nazwisko radnej) *ani czy jest z nią spowinowacony albo spokrewniony. Z wyżej wymienioną nie wykonywano w toku postępowania żadnych czynności i jej działalność nie jest przedmiotem postępowania”* – napisała wiceprokurator rejonowa Sabina Kuśnierska. Niewiele pomogła nam też interwencja u rzecznika Prokuratury Okręgowej w Katowicach, który stwierdził, że ma nam wystarczyć informacja przekazana przez śledczych z Bytomia.

Charakter tej odpowiedzi tylko utwierdził nas w przekonaniu, że idziemy dobrym tropem. Dla każdego znającego choć trochę warsztat pracy śledczych było jasnym, że uzasadnienie odpowiedzi jest wprost niedorzeczne. Jeśli bowiem zatrzymuje się do sprawy przestępczej kogokolwiek, jedną z pierwszych czynności jest sprawdzenie do kogo należy dana nieruchomość i czy inni jej użytkownicy (niekoniecznie właściciele) mogli brać udział w przestępstwie lub mieć o nim jakąkolwiek wiedzę.

Po wykonaniu pierwszych czynności przez prokuraturę bytomską, sprawa została przekazana do prowadzenia przez Prokuraturę Rejonową w Zabrzu. Tutejszy szef szanuje pracę dziennikarzy, ale i jemu nie było spieszno do udzielania bliższych informacji. Prosił nas o czas i zrozumienie, że śledztwa rządzą się swoimi prawami i nie wszystko można od razu przekazywać mediom. Cierpliwie więc czekaliśmy, pół roku sukcesywnie dopytując o sprawę. W końcu prokurator Czapczyński przekazał nam główne ustalenia śledztwa zgłębionego już przez jego podwładnych.

Przeszukanie w domu radnej

– *Oczywiście, że przeszukano zabrzański dom zajmowany przez podejrzanego i jego małżonkę. W toku naszych działań pozyskano bowiem informacje wskazujące, że na terenie tej nieruchomości może znajdować się nielegalnie sprowadzony towar. Jednakże akurat wówczas niczego tam nie zaleziono. Ale całościowe ustalenia toczącego się postępowania pozwoliły nam przedstawić panu Wiesławowi S. zarzut udziału w nielegalnym procederze sprowadzania, posiadania i dystrybuowania wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Były sprowadzane zza wschodniej granicy Polski, czyli z terenu poza wspólnoty Unii Europejskiej* – potwierdza szef zabrzańskiej prokuratury.

Okazuje się, że pierwotnie śledztwo prowadzone poza Zabrzem dotyczyło całej zorganizowanej grupy trudniącej się tym procederem, jednakże z uwagi na pewne uwarunkowania prawne wątek Wiesława S. wyłączono do odrębnego postępowania w celu zasięgnięcia bardziej fachowych opinii biegłych. – *Mogę natomiast potwierdzić, iż panu S. przedstawiono w maju br. zarzuty nie tylko z kodeksu karno-skarbowego, ale także wprost kodeksu karnego. Mowa o spowodowaniu w 2022 roku blisko 47 tysięcy złotych strat w budżecie skarbu państwa z tytułu nieopłaconej akcyzy z racji sprowadzenia 40 tys. sztuk papierosów. Grozi za nie do ośmiu lat pozbawienia wolności. Obecnie zastosowano wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji. Natomiast jego małżonce – pani radnej absolutnie nie przedstawiono żadnych zarzutów* – zaznacza prokurator Czapczyński.

Sklepów radnej nie sprawdzili

Czy śledczy weryfikowali czy ów nielegalny tytoń mógł być sprzedawany w sklepach prowadzonych przez radną? Wszak jeśli mąż sprowadza nielegalny towar z zagranicy, a żona prowadzi działalność handlową, to wydawałoby się oczywiste sprawdzenie takiego wątku w toku śledztwa. – *Nic mi nie wiadomo, aby były takowe uzasadnione podejrzenia. W związku z tym nie przeprowadzano przeszukań w tych sklepach pani radnej* – przyznał prokurator.

Weźcie się za rzetelne dziennikarstwo...

Przygotowując ten artykuł zwróciliśmy się oczywiście do radnej–małżonki podejrzanego o odpowiedź na kilka pytań. Dociekaliśmy m.in. czy ów sprowadzony przez męża tytoń był sprzedawany w jej sklepach, jak komentuje udział męża w procederze, a także czy on sam chciałby odnieść się do sprawy na naszych łamach? Początkowo podkreślając zrozumienie dla naszej pracy radna stwierdziła w rozmowie telefonicznej, iż zaszło nieporozumienie, bo mąż zamawiał lampki choinkowe i na skutek czyjegoś błędu wysłano mu nie to, co trzeba. Obiecała, że w ciągu doby dokładnie nam wszystko opisze w e-mailu. Gdy ten w końcu do nas dotarł, okazało się, iż zawiera już zupełnie inną narrację. *„W odpowiedzi na wiadomość mailową informuję, że pytania przez Pana zadane dotyczą mojego małżonka i w związku z tym trudno abym wypowiadała się w sprawach, które nie są związane z moją działalnością publiczną. Ponadto przeciwko mojemu mężowi nie został skierowany żaden akt oskarżenia, a tym bardziej nie mógł zapaść przeciwko niemu żaden wyrok sądu. Mój mąż jest osobą niewinną, co powinno zamknąć temat. Sugeruję jednocześnie aby Redakcja w rzetelny sposób wykonywała swoje dziennikarskie obowiązki”* – to pełna treść odpowiedzi radnej.

Tymczasem pod koniec września prezydent Agnieszka Rupniewska na swym profilu społecznościowym pochwaliła się wspólnym zdjęciem z Wiesławem S., wykonanym przy okazji finału miejskiego konkursu Zielone Zabrze promującym dbanie o przydomowe zieleńce, ogródki i zielone balkony przez mieszkańców. Naszą uwagę zwrócił fakt, iż gmina nigdzie nie zamieściła nazwisk nagrodzonych zabrzan, a więc nie sposób było ocenić, jaki był udział Wiesława S. Dopiero po naszej interwencji w wydziale ekologii Urzędu Miejskiego i zapytaniach prasowych, zamieszczono pełne informacje w tym zakresie na jednej ze stronu zabrzańskiego magistratu. Jak się okazało, Wiesław S. został nagrodzony w aż dwóch kategoriach. Nie wiadomo, co dokładnie za to otrzymał. Widnieje jedynie ogólna informacja, iż laureaci zostali nagrodzeni kartami podarunkowymi marketu OBI, które opiewały na kwoty od 100 do 400 zł.

PRZEMYSŁAW JARASZ

eprasa.pl 2036080b48

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 2036080b48

Celowo podpalono samochód na środku osiedla, dwa sąsiednie też stanęły w ogniu. Ich właściciele jakby się czegoś bali…

Tajemnica pożaru

Blady strach padł na mieszkańców Zabrza-Rokitnicy po tym, jak w środku nocy spłonął całkowicie jeden z samochodów zaparkowanych u zbiegu ulic Grzybowskiej i Wajzera, a dwa sąsiednie zostały nadpalone. Niektórzy pytają czy to jakieś rozgrywki środowisk przestępczych, inni przypominają piromana, który dwa lata temu podpalił blisko 30 samochodów w dzielnicy… W tym wypadku zarówno policja, jak i straż pożarna potwierdzają, iż było to celowe podpalenie, ale wyjaśnianie okoliczności zdarzenia nie jest proste i oczywiste. Jak ustalił GŁOS, troje właścicieli pojazdów przez pewien czas formalnie w ogóle nie złożyło zawiadomienia o zniszczeniu ich dobytku, zaś później w trakcie składania zeznań nie wyrazili zainteresowania ściganiem sprawców. – Zupełnie, jakby się czegoś obawiali i znali kontekst całej sytuacji – mówi nam jedna z osób znająca kulisy policyjnych działań.

PRZEMYSŁAW JARASZ

– Na pewno tak tego nie zostawimy i już zostało wszczęte dochodzenie w sprawie celowego zniszczenia mienia. Zresztą od razu w noc pożaru nasz policjant pionu kryminalnego był na miejscu, podobnie jak technik kryminalistyki zabezpieczał ślady dla potrzeb dalszych naszych działań. Wykluczono samozapłon, bo wstępne ustalenia wskazują, że głównym celem ataku był podpalony i w zasadzie niemal całkowicie spalony ford. Zaparkowany zaraz przed nim fiat i za nim renault nadpaliły się przy okazji głównego pożaru – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji. Jak dodaje, na razie postępowanie prowadzi miejscowy komisariat, ale możliwie, że finalnie przejmie je komenda miejska i jej wydział kryminalny.

Pożar został zauważony około godz. 2.45 w nocy ze środy na czwartek ubiegłego tygodnia (24 października). *– Pierwsze zgłoszenie mówiło o pożarze jednego pojazdu. Gdy nasi ratownicy byli już w drodze, policja zaktualizowała zgłoszenie i przekazała, że płoną już trzy samochody. Finalnie na miejsce udały się więc aż cztery zastępy gaśnicze, w tym dwa ochotników OSP, co daje w sumie dwunastu strażaków. Nasza akcja trwała ponad godzinę. W ocenie jej dowódcy, najbardziej prawdopodobną przyczyną było celowe podpalenie* – relacjonuje z kolei Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy zabrzańskiej straży pożarnej.

Po nastaniu dnia, widok spalonych samochodów wzbudzał zrozumiałe zainteresowanie i zaniepokojenie mieszkańców osiedla. Temat był przedmiotem ożywionych dyskusji na lokalnych forach społecznościowych. Jedna z kobiet przyznała, że to jej samochód się spalił. Gdy jednak padło pytanie o to czy zgłosiła sprawę na policji, zapadła cisza na kilka dni.

Po dzielnicy krążyła też informacja, jakoby w związku z podpaleniem ktoś w tamtym rejonie strzelał. Policja nie potwierdza tych doniesień. *– Być może to nie był odgłos wystrzałów z broni, tylko pękających opon pod ciśnieniem czy jakichś zbiorników wewnątrz samochodów* – zastanawia się rzecznik policji.

Rokitnica już niejednokrotnie była areną działań zorganizowanych grup i środowisk przestępczych. W pierwszej dekadzie obecnego wieku grozę budził gang tutejszego mieszkańca, który wyszedł z więzienia na podstawie ułaskawienia prezydenta RP uzyskanego przy pomocy sfingowanej dokumentacji medycznej. Z tego powodu oraz z racji pozyskania do współpracy ważnego policjanta kryminalnego, grupa bezkarnie terroryzowała całe rodziny, ograbiała z majątku i przejmowała ich samochody. Niektórzy ludzie z otoczenia „bosa” znikali w tajemniczych okolicznościach. Kres działalności bandytów położyła po latach akcja policyjnych oddziałów antyterrostycznych i śledztwo Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Wyroki usłyszeli też medycy współpracujący w hersztem grupy.

Bardzo głośno było też o osiedlowej strzelaninie w tzw. trzech budkach przy ul. Kosmowskiej w czerwcu 2021 roku pomiędzy interweniującym nieumundurowanym patrolem, a osobami przebywającymi w jednym z pawilonów. Jak się okazało, członkowie nielegalnej grupy mylnie uznali, że interweniujące osoby z bronią przy pasku to członkowie konkurencyjnego gangu i tylko podają się za stróżów prawa, dążąc do przejęcia kontroli nad nielegalnym handlem np. narkotykami. Na szczęście, w wymianie ognia nikt wtedy nie ucierpiał. Ale niedługo potem doszło do kilku napaści w biały dzień na ulicach osiedla, a z powodu użycia maczet polała się krew. Głośno było także o zatrzymaniu i aresztowaniu policjantów z miejscowego komisariatu (w tym pani wicekomendant), których następnie prokuratura oskarżyła przed sądem o współpracę z przestępcami i przymykanie oczu na ich pewne dokonania (w pierwszej instancji zapadły wyroki skazujące).

O co chodziło tym razem? Prędko się pewnie nie dowiemy, jakie było podłoże podpalenia forda, gdyż tego typu policyjne dochodzenia wymagają cierpliwości, skrupulatności i ciszy medialnej. Według naszych ustaleń właściciel samochodu nigdy nie miał zatargów z wymiarem sprawiedliwości i być może jest zastraszaną lub szantażowaną ofiarą. **(kiro)**

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz

nr **57/N/2024**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: **www.miastozabrze.pl**, w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości-zbycie**

eprasa.pl 2036080b48

Zabrzańskie Oskary

W piątek (25 października) w Zabrzu odbył się 32. koncert *Serce za serce* Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii, będący podziękowaniem dla osób i instytucji za wsparcie i zaangażowanie w rozwój tej dziedziny medycyny oraz organizacji. Gwiazdą wieczoru była śląska wokalistka Anna Wyszkoni.

FRK – PAWEŁ JANICKI

Wydarzenie – od początku goszczące na deskach Domu Muzyki i Tańca – na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny nie tylko naszego miasta. Koncert był także okazją do przypomnienia postaci założyciela i patrona Fundacji — profesora Zbigniewa Religi. Najważniejszym jego punktem było wręczenie statuetki *Serce za serce*, zwanej popularnie *Oskarem serca* (projektu słynnego rzeźbiarza Bronisława Chromego). W tym roku kapituła wyróżniła katowicką fundację Ekon, popularyzującą w społeczeństwie wiedzę w zakresie segregacji i gospodarki odpadami.

Wśród laureatów nie zabrakło jednak też zabrzan i rudzian. Statuetkę *Przyjaciel fundacji* odebrali m. in.: Piotr Antonowicz (prezes spółki Rudpol-Opa, lokalnego lidera w dziedzinie specjalistycznych usług elektroenergetycznych – na zdjęciu trzeci z lewej) i Krystyna Samela (właścicielka zabrzańskiej pierogarni, w której stołował się m.in. prof. Religa – czwarta z lewej). Pozostałe „serduszka" trafiły do ING Banku Śląskiego, spółki Ecol, generała pilota Jerzego Gotowały, Roberta Pilszaka z Europerspektyw i MS Technology. W Zabrzu pozostała też tegoroczna nagroda naukowa im. prof. Religi, bo przyznano ją zespołowi ze Śląskiego Centrum Chorób Serca, pod kierunkiem profesora Mariusza Gąsiora, za pomysł i realizację programu *Lipidogram dla pierwszaka*. – *Do zdrowego i długiego życia w 2/3 przyczynia się prewencja, a tylko w 1/3 medycyna naprawcza* – tłumaczył laureat. – *Nasze badania pokazały, że aż 14 procent zabrzańskich 7-latków ma podwyższony cholesterol, co w przyszłości mogłoby skutkować udarem czy zawałem. Dzięki nim można było wdrożyć działania profilaktyczne.*

Artystycznych wzruszeń dostarczyła gościom Anna Wyszkoni, zabierając ich w blisko dwugodzinną muzyczną podróż. Nie zabrakło jej najbardziej znanych utworów, jak: *Oczy szeroko zamknięte*, *Agnieszka* oraz *Wiem, że jesteś tam*. Do artystycznego debiutu w piosence *Czy ten pan i pani* – ku radości publiczności – artystce udało się namówić nie tylko profesora Gąsiora, ale i dyrektora ŚCCS, Piotra Przybyłowskiego! **(eska)**

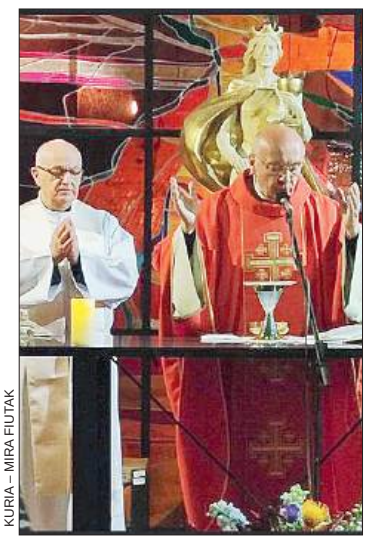
KURIA – MIRA FIUTAK

Podziemna msza w rocznicę zbrodni

Pamięci księdza Jerzego

W Zabrzu uczciliśmy pamięć błogosławionego kapelana Solidarności, księdza Jerzego Popiełuszki, porwanego 19 października 1984 roku i bestialsko zamordowanego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i wrzuconego do Wisły (jego zwłoki wyłowiono na tamie we Włocławku).

Uroczystości związane z 40. rocznicą męczeńskiej śmierci kapłana zorganizowało 24 października Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu z inicjatywy komisji zakładowej NSZZ Solidarność. Mszę świętą w kaplicy św. Barbary na poziomie 170 zabytkowej kopalni Guido odprawił kapelan śląsko-dąbrowskiego oddziału związku ks. Stanisław Puchała. Koncelebransem był ks. Zbigniew Żukiewicz z parafii św. Franciszka w Zabrzu, który jako kleryk razem z ks. Popiełuszką odbywał służbę wojskową w jednostce w Bartoszycach. – *Jakże aktualne jest i dziś przesłanie, które przekazał nam ksiądz Jerzy: Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj* – mówił wspominając kolegę z wojska zabrzański kapłan.

W obchodach uczestniczyli m.in. dyrektor katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej – Andrzej Sznajder, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności – Dominik Kolorz, przedstawiciele władz samorządowych Zabrza, poczty sztandarowe górniczej Solidarności i Zespołu Szkół nr 3 im. Pileckiego w Zabrzu oraz licznie przybyli mieszkańcy naszego miasta. **(eska)**

Uwaga młodzi architekci: do wygrania tysiące złotych!

Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Zabrzu po raz czwarty organizuje zawody w konstruowaniu Klockami Wielkie Budowanie. Impreza skierowana jest do dzieci i młodzieży zabrzańskich szkół podstawowych (klasy V-VII). Konkursowe budowanie połączone będzie z mini-warsztatami młodego architekta, prowadzonymi przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Celem zawodów nie jest jedynie zwykła zabawa, lecz zapoznanie dzieci i młodzieży z podstawowymi zasadami budowania, rozwinięcie ich wyobraźni przestrzennej, zdolności manualnych, planowania oraz nauka podstawowych zasad fizyki. Dodatkowo kontakt z drewnem umożliwi młodym ludziom odkrycie przyjemności obcowania z naturalnym materiałem i pozwoli, choć na chwilę, oderwać się od elektronicznych gadżetów. Budowanie bowiem będzie za pomocą ekologicznych klocków *maple* wykonanych z drewna bukowego.

Impreza rusza 8 listopada o godz. 9 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6). Zgłosiło się już osiemnaście zespołów, organizatorzy czekają na następne (szczegóły u specjalistki do spraw marketingu ZBM-TBS Klaudii Gurok: 693 880-717). Dla najlepszych budowniczych (zespołów oraz indywidualnych architektów) przewidziano vouchery do Media Expert o wartości w sumie prawie 10 tysięcy złotych! **(jl)**

PROMOCJA

eprasa.pl 2036080b48

Uczą się nowego życia obcując ze sztuką i historią

Zwykli niezwykli

Na plakacie wystawy *Biskupice wczoraj – Biskupitz gestern,* zaprezentowanej w Centrum Usług Społecznych (Zabrze-Zandka, ul. Stalmacha 7), tuż pod nazwiskami jej organizatorów widnieje informacja: pomoc organizacyjna – mieszkańcy placówki Dom Pokora prowadzonej przez Stowarzyszenie Żyj i daj Żyć OPP w Zabrzu (ul. Pawliczka 16). Pomysł zaangażowania swych podopiecznych w prace nad ekspozycją poświęconą najstarszej dzielnicy miasta podsunął Łukasz Gajos, wieloletni kierownik tego miejsca, w którym osoby bezdomne, często też uzależnione, uczą się nowego życia poprzez różne aktywności w sferze społecznej.

ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

– *Inicjatorką tej wystawy była moja mama, Klaudia* (na zdjęciu w środku), *która nie tylko w naszej rodzinie kultywuje szacunek do tradycji, historii i kultury naszego hajmatu* – mówi Gajos (na zdjęciu z prawej), pedagog, terapeuta uzależnień, animator zajęć dla dzieci i dorosłych, zdobywca tytułu profilaktyka roku 2020. Pomysł podchwyciła grupka miłośników Biskupic, którzy dostarczyli oryginalne eksponaty: obrazy, dokumenty, przedmioty codziennego użytku, a przede wszystkim wyjątkowe fotografie nieistniejących już sklepów czy dawnych mieszkańców tej dzielnicy: górników, sklepikarzy, właścicieli niewielkich „geszeftów", dla których priorytetami były rodzina, praca, szkoła i Kościół. Większość zbiorów pochodzi z prywatnych kolekcji Klaudii Gajos (stworzyła część opisową i niezwykłą scenografię wystawy) i Sebastiana Książka (na zdjęciu z lewej), których rodziny od pokoleń były związane z dzielnicą. A mieszkańców Domu Pokora nie trzeba było długo namawiać do pomocy, tym bardziej, że przebywając w placówce przy ul. Pawliczka (kontrakt na stacjonowanie w tym miejscu, mającym przygotować ich do powrotu do samodzielnego życia w społeczeństwie, przewiduje średnio dwa lata pobytu) uczestniczą w większości prac niezbędnych dla jej funkcjonowania.

Brygida (druga od prawej – rencistka, ponad dwa lata w Domu Pokora) przyjechała do Zabrza z Wieszowej ponad dwie dekady temu i natychmiast zainteresowała się historią naszego miasta. Na wystawie wita zwiedzających i o niejednym eksponacie potrafi opowiedzieć coś ciekawego. Jest „po przejściach" i uważa dziś Zabrze za swoje miejsce na ziemi, a społeczność Domu Pokora za rodzinę. Jadwiga (druga od lewej – w Pokorze niespełna rok) pochodząca z wielkopolskiego Witkowa cenniejsze z prezentowanych artefaktów miała okazję podziwiać dopiero tutaj, bo ani w rodzinnym domu ani u teściów, podobnych rzeczy nie było. Choć pracuje, wolny czas poświęciła na pomoc w organizacji wydarzenia, które dostarczyło jej wiele pozytywnych emocji. Zarówno ona, jak i pomagający w urządzaniu wystawy Andrzej, Janusz, Remigiusz i Victor (z Ukrainy) z wielką estymą traktują powierzone im cenne eksponaty. To już druga (poszerzona) wystawa po sierpniowej premierze w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Biskupicach. Na tę pierwszą, choć trwała zaledwie dwa dni, przybyło chyba z pół dzielnicy! Starsi ludzie płakali, gdy na zbiorowych zdjęciach udało się im rozpoznać nieżyjących już członków swoich rodzin. Dziś nie brak zwiedzających nawet z sąsiednich miast. – *A tako garnitura* (makatka) *wisiała jeszcze u mojej babki* – cieszy się mężczyzna w średnim wieku, który do CUS-u przyjechał z żoną z Rudy Śląskiej. Organizatorzy czekają jeszcze na młodzież, która niebawem ma dotrzeć tu z pobliskich szkół. – *Chcemy, by kolejne pokolenia mogły lepiej poznać swoje korzenie, historię i tożsamość regionu. By doceniły piękno tradycji elementów sztuki i kultury śląskiej , bo to nasze dziedzictwo* – mówi Gajos. Elementy tej ekspozycji wypożyczane były już do muzeów w Opolu i Radzionkowie, gdzie również pomoc podopiecznych Domu Pokora zarówno przed, w trakcie, jak i po wydarzeniu okazała się nieoceniona. Ze względów organizacyjnych wystawa trwała jeden dzień, lecz warto zainteresować nią któreś z zabrzańskich muzeów i udostępnić ją na dłużej, szerszemu gronu odbiorców.

Kolejną okazją do artystycznych spotkań międzypokoleniowych – tradycyjnie organizowanych przez Gajosa w Domu Pokora – będą trzecie już warsztaty tworzenia jesiennych ozdób dla podopiecznych zabrzańskich świetlic środowiskowych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, których uczestnikami będą również jego mieszkańcy. 5 i 6 listopada wspólnie będą tworzyć bukiety i stroiki z szyszek, liści i innych zebranych w plenerze elementów. Podobne zajęcia, tym razem o tematyce świątecznej, zaplanowano jeszcze na grudzień.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
Tel. (32) 278-56-70,
tel. 603-607-564
Czynny:
od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 19:30

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą przy ul. Wyzwolenia 7 pok. 4
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email: mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30
Punkt konsultacyjny czynny we wtorki i czwartki od 10:00 – 14:00 przy ul. Wyzwolenia 7 pok. 6

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie w godzinach od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNENTÓW NOWE ŻYCIE
Zabrze, ul. Kossaka 23,
czynne w poniedziałki,
w godz. 18.00 –20.00.

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**" czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia czynne we wtorki, czwartki od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA „**KROMKA CHLEBA**" we wtorki o godz. 16:00).
POMARAŃCZOWA LINIA
(telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi)
32 271-19-51
czynny we wtorki godz. 12.00-15.00,
lipiec-sierpień przerwa wakacyjna.

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 – 20.00 (wtorek – społeczność), piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy, w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz. 15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

eprasa.pl 2036080b48

Młodzieżowy Teatr Nieoetykietkowani pokazał na zawodowej scenie życie kobiety według Maliny Prześlugi

To nie ich łzy?

W opisie do swego dramatu Kobieta i życie Malina Prześluga zaznaczyła, że spektakl grany jest przez dowolną ilość Kobiet i Mężczyzn w dowolnym wieku, którzy grają jedną i tę samą Postać-Wykonawcę. Teatr Nieoetykietkowani pozostał wierny tej zasadzie: na scenie mamy trzynaścioro aktorów oraz głos spoza widowni. Mimo iż to zespół młodzieżowy składający się głównie z uczniów I Liceum Ogólnokształcącego oraz kilku studentów Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Śląskiego „produkcja" dorównuje tym przygotowanym przez zawodowe zespoły. Na pewno jest bardziej spontaniczna i prawdziwa, chociaż...

– *Utożsamiam się z większością treści sztuki, ale nie jestem kobietą i w dodatku ze względu na wiek nie doświadczyłem jeszcze tego wszystkiego, o czym ona opowiada* – mówi Daniel Ziółkowski pełniący w sztuce trochę rolę narratora-niby mężczyzny. – *Jest jednak przeze mnie dogłębnie przemyślana, przeanalizowana. Te zatem problemy i zjawiska, których sam nie przeżyłem to autentyczna gra jak zawodowego aktora, który wciela się w pewne role. Sztuka zresztą zawiera w sobie znamienny przewrotny wers, który powtarzamy: To nie moja historia i nie moje łzy, to o niej, o tamtej, to nie ja to ty.*

Sztuka opisuje osadzone w polskich realiach tytułowe życie kobiety od dziecka przez trudny okres dojrzewania po macierzyństwo. Jest o miłości i jego braku, seksualności, płaczu, zdradzie w małżeństwie, trudach wychowania, karierze zawodowej, chęci powrotu do domu i posmakowaniu „kromki chleba z cukrem", dojrzewaniu, cielesności... Dość smutny to obraz, pełen rozczarowań i bólu. Kończy się strajkiem kobiet sprzed czterech lat, ale w dramacie, a tym bardziej w przedstawieniu Nieoetykietkowanych, nie chodzi o politykę czy wyłącznie sprawę aborcji, ale o ogólny protest wobec traktowania i podrzędnej pozycji kobiety. Chodzi o szeroko pojętą wolność czy równość.

Po premierze występujący zrobili sobie tradycyjne selfie. Pierwsza z lewej to reżyserka Małgorzata Baryła.

W przeciwieństwie do zawodowego zespołu przygotowania do spektaklu trwały długo, bo prawie rok. Wzięło się to m.in. stąd, że aktorzy sami brali udział w doborze tekstu, podziale na role, decydowali o wielu innych sprawach. A pracy było wiele, bo dramat został napisany przez Malinę Prześlugę dosłownie ciurkiem. – *Ja tylko zaproponowałam podział na sceny, reszta wszystko jest dziełem wspólnym, a właściwie młodzieży* – mówi reżyserka Małgorzata Baryła, prowadząca pod skrzydłami Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 3 Teatr Nieoetykietkowani. – *Tekst był dokładnie analizowany, przedyskutowany i „przetrawiony" na wielu różnych zajęciach i warsztatach. Bo sztuka opowiada o wielu problemach, ale sięga też dalej, głębiej. No, po prostu odwołuje się do zjawisk, które ich jeszcze nie dotknęły. To wymagało szczególnej pracy aktorskiej.*

W ich interpretacji zachwyca teraz duża swoboda sceniczna, różnorodność ekspresji, wyczucie tekstu i świetna jego interpretacja oraz... poczucie przestrzeni. Na scenie jest wiele ruchu, niemalże baletu. Młodzi aktorzy świetnie się w tym odnaleźli, co sprawia, że sztuka nabiera w odpowiednich momentach tempa albo nagle się zatrzymuje, by znów czymś zaskoczyć. Tę ciekawą choreografię przygotował Oliwer Cieślak, grający także jedną z ról.

Spektakl pokazany został na scenie kameralnej Teatru Nowego 27 i 28 października. Podczas drugiego dnia został nagrany, a film przekazano Malinie Prześludze. Na razie wyraziła ona bowiem zgodę na pokazanie sztuki wyłącznie w Zabrzu na wydarzeniach towarzyszących festiwalowi dramaturgii współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*. Choć właściwa impreza – z powodu braku pieniędzy – nie odbyła się to poboczne wydarzenia doszły do skutku (były to spektakle grup młodzieżowych i dziecięcych, także w przedszkolach oraz tzw. publiczne czytania dramatów). Jeśli dramatopisarka będzie zadowolona z zabrzańskiego przedstawienia to być może zgodzi się na pokazanie go na konkursach i festiwalach oraz po prostu kolejny raz na otwartych dla publiczności scenach? To pozycja, która szczególnie powinna zainteresować młodą widownię (choć przeznaczona jest dla osób powyżej 16 lat). A temat jest nośny, bo sztuka pokazywana była już przez zespoły zawodowe m.in. z Warszawy, Krakowa, Wałbrzycha i Katowic. **(l)**

Fest literacki z nagrodami, spotkaniami z pisarzami, targami, winylowym koncertem...

Janosch za prozę, Kuśka za poezję

Janosch, pisarz pochodzący z Zabrza, został tegorocznym laureatem honorowej nagrody Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej. Podczas Festu Literackiego *Kakauszale* przyznano mu tytuł Optimus Auctor Silesianus Anno Domini MMXXIV i symboliczną Tabulkę – pamiątkową kamienną tablicę z nazwiskiem, która zostanie wmurowana na Placu Tuzów przy zabytkowym dworcu-bibliotece w dzielnicy Chebzie. Konkurs poetycki wygrała natomiast Ewelina Kuśka z Jastrzębia-Zdroju, pisząca po polsku i śląsku.

Horst Eckert, a więc wspomniany Janosch, urodził się w 1931 roku na Zaborzu-Porembie, dzielnicy Zabrza. Jego ojciec był hutnikiem, a sam Horst w wieku 13 lat podjął pracę ślusarza w fabryce. W połowie 1945 roku jego rodzina została wysiedlona do Niemiec (niemniej rok później tzw. komisja weryfikacyjna przyznała Eckertom obywatelstwo polskie) i trafiła do Oldenburga, a potem Monachium. Obecnie Janosch od lat mieszka na hiszpańskiej wyspie Teneryfie. Ma na swoim koncie ponad 300 książek (przetłumaczonych na 40 języków) w ilości 12 milionów egzemplarzy. Cenione są ilustrowane przez niego bajki (ich bohaterowie Niedźwiadek i Tygrysek od ubiegłego roku mają swe rzeźby na placu Wolności w Zabrzu) oraz powieść *Cholonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny* – historia o losach mieszkańców Górnego Śląska lat 30., 40. i 50. XX wieku. To pełna humoru, ale także bólu i dramatu powieść o uniwersalnej treści, ale bardzo mocno osadzona na naszym terenie. Została także przeniesiona na scenę przez Teatr Korez z Katowic. Przyznana mu teraz Tabulka to wyróżnienie honorowe dla najlepszych śląskich autorów, przyznawane corocznie przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Rudzie Śląskiej. Do tej pory otrzymali ją m.in. Henryk Waniek, ks. Jerzy Szymik, Zbigniew Kadłubek, Kazimierz Kutz, Szczepan Twardoch, Tadeusz Sławek czy Lech Majewski,

Tradycyjnie podczas Kakauszale odbył się także konkurs poetycki im. księdza Bonczyka. Wygrała go Ewelina Kuśka, która pierwsze próby literackie podjęła w szkole, ale potem zarzuciła tworzenie, by do pasji powrócić jako osoba dorosła, matka czwórki dzieci. Książki wydała już trzy, do tego dwa tomiki wierszy. Od ponad dwudziestu lat prowadzi zespół regionalny Jastrzymbioki. Interesuje się folklorem, etnografią, historią regionu oraz demonologią śląska. Podejmuje w swych literackich dziełach także tematykę kobiecą, również w kontekście starości i samotności. Te konkursowe wiersze – zgodnie z regulaminem – napisane były po śląsku.

Tegoroczna *Kakauszale* składała się z pięciu części: finału konkursu poetyckiego, gali wręczenia Tabulki, Targów Śląskiej Książki, prezentacji historii śląskiej muzyki w formacie audiofilskim (wczoraj na Stacji Biblioteka odbył się „koncert" płyt winylowych z muzyką legendarnej śląskiej grupy rockowej SBB z kolekcji Bogusława Ziębowicza wraz z degustacją tytułowej *kakauszali*, czyli popularnego kiedyś w naszych domach napoju z łuski kakaowej) oraz – to wciąż przed nami – Gyburstagu Karola Goduli. Urodziny słynnego Króla Cynku, wielkiego przemysłowca pochodzącego z zabrzańskich Makoszów, a więc promocja książek o nim połączona ze spożywaniem *kakauszali* i *kołoczy* odbędzie się 6 listopada o godz. 17.30 oczywiście na Stacji Biblioteka (Ruda Śląska-Chebzie, ul. Dworcowa 33). **(jak)**

eprasa.pl 2036080b48

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

6 listopada (godz. 19) – *Rammstein symfonicznie* (muzyka znanej grupy w aranżacjach na orkiestrę wraz ze spektaklem teatralnym z ciekawymi kostiumami, efektami specjalnymi i dekoracjami); **8 listopada (godz. 19.30)** – *Okrutna, zła i podła* (musical w wykonaniu Katarzyny Pakosińskiej i grupy Poparzeni Kawą Trzy, który ukazuje zawiłe relacje, którymi przepełnione jest nasze życie uczuciowe);

9 listopada (godz. 19) – Yamato: *The Wings of the Phoenix* (słynni bębniarze z Japonii w nowym show); **10 listopada (godz. 17)** – *Mayday 3. Bigamistka* (trzecia część najpopularniejszej na świecie farsy osadzona jest w latach 70. ubiegłego wieku).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

8 listopada (godz. 18) – polska muzyka filmowa: orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

10 listopada (godz. 17) – koncert oraz wspólne wykonywanie z przybyłymi pieśni z okresu odzyskania niepodległości: Teresa Teszler (skrzypce) i Katarzyna Rzeszutek (fortepian). Wstęp wolny.

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku); *Ostrożnie! Markowe obrazy* – prace (na szkle) Marka Idziaszka – wernisaż **8 listopada (godz. 17).**

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

WYSTAWA: *Entelechie* – malarstwo i rysunek Grzegorza Sobolewskiego o tematyce science fiction, fantasy a nawet dark art.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

9 listopada (godz. 19) – *Muzyka na poziomie*: Czesław Mozil (koncert pod ziemią na głębokości 320 metrów).

Czynne są wyrobiska usytuowane pod ziemią: do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci Park 12C, gdzie zabawę łączy się z nauką.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Razem* – wystawa fotograficzna zabrzanki Magdaleny Darmoń, będąca pokłosiem projektu społeczności centrum edukacji i rehabilitacji oraz III Liceum Ogólnokształcącego (czynna tylko **do 2 listopada**).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8

31 października (godz. 16) – *Moc czytania w edukacji i wychowaniu* (prowadzenie Agnieszka Karp-Szymańska, specjalistka od kulturowych potrzeb dzieci, propagatorka czytelnictwa).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Florek – 15 lat na szczycie* (poświęcona słynnemu piłkarzowi Górnika Zabrze, Stefanowi Floreńskiemu);

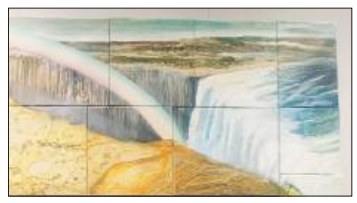

Wiktoria i Niagara (ekspozycja Iwy Kruczkowskiej–Król głównie o dwóch majestatycznych wodospadach).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

3 listopada (godz. 12) – Zbigniew Stryj *Mało Szcziga z Karmańskiego* (spektakl familijny uhonorowany nagrodą rodziców w plebiscycie Słoneczniki 2024). Mało Szcziga, dziołszka z Karmańskiego, nudzi się zawsze. Bo tak ma. Rzadko bywa zadowolona i uśmiechnięta. Ale… Lek na nudę czai się za rogiem! A właściwie… w chlewiku, bo w nim mieszkają duszki posiadające wehikuł czasu ; **4 listopada (godz. 18)** – Zbigniew Stryj *Horror na wywczasach* (komedia o młodym małżeństwie na turnusie w górach); **5 listopada (godz.9 i 11)** – *Mały Książę* (musical w wykonaniu Śląskiej Sceny Młodych); **7 listopada (godz. 18)** – *Bo to nasza Polska* (patriotyczny spektakl słowno-muzyczny, w roli głównej Trio Appassionata oraz soliści Anna Ogińska-sopran i Oskar Jasiński-tenor).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

8 listopada (godz. 17.30) – *Salon operetki:* koncert hitów operetki, opery i musicalu w wykonaniu sopranistki Justyny Bujak i tenora Michała Dziedzica; **9 listopada (godz. 17)** – Kabaret K2: *Jedziemy po was*.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

8 listopada (godz. 20) – Pidżama Porno (kultowa grupa rockowa zaliczana do undegroundowego nurtu).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

4 listopada (godz. 17) – *Senior dla seniora* (otwarcie wystawy malarstwa, ikon i rękodzieła autorstwa seniorów z zabrzańskich kół; **5 listopada (godz. 16)** - warsztaty tworzenia makramy.

WYSTAWA: ekspozycja podsumowująca 27. Międzynarodowy Festiwal Rysowania (wybranych ponad sto prac postaci związanych tematycznie z filmem powstało podczas wiosennego wielkiego rysowania w zabrzańskiej hali widowiskowo-sportowej MOSiR-u).

PUB OFFICYNA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

3 listopada (godz. 18) – wieczór z muzyką na żywo (na klawiszach zagra Adama Nowak).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

8 listopada (godz. 17) – spotkanie z Markiem Blautem i promocja jego książki *Spisek IQ*.

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

2-3 listopada (godz. 18) – David Desola *Słowa na piasku* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **5 listopada (godz. 9, 11 i 13)** i **6 listopada (godz. 11 i 13)** – Adam Mickiewicz *Dziady cz. II;*

8 listopada (godz. 19) – Pinky Loops. To jeden z najlepszych, a do tego „elektryzujących" duetów smyczkowych w Polsce – Joanna Czerwińska i Marta Lutrzykowska grające na elektrycznych skrzypcach i wiolonczeli. Z instrumentów wydobywają nowoczesne brzmienia, stosując przy okazji także techniki gitarowe i looper, który daje efekt wielowarstwowego brzmienia oraz nadaje barwom dźwiękowym dodatkowego klimatu i iluzji.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Piękny dramat

Siedząc na ławce wpatrują się w bezużyteczne bajoro dwaj mężczyźni. Wytrwale, mimo zimna, spotykają się tu, choć mogliby jak reszta społeczeństwa, siedzieć u dentysty – w końcu w zimie zęby psują się szybciej niż latem, bo zimą je się więcej słodyczy, żeby przegnać smutek. Wszystko to toczy się po to, by jeden z nich, straumatyzowany zawodem nauczyciela Oskar, podjął się nie lada zadania: ma przemóc swój irracjonalny lęk i zacząć korepetycje z synkiem pewnej kobiety. Sęk w tym, że synek, mimo wszelkich prób zignorowania tego faktu przez matkę, nie istnieje.

Hiszpański dramaturg David Desola wprowadza nas tym samym w świat, w którym nic nie jest pewne na sto procent. I żaden z bohaterów tego dramatu nie jest do końca normalny. Jego *Słowa na piasku* (2 i 3 listopada o godz. 18 na scenie Teatru Nowego w Zabrzu) to mieszanina dramatu, horroru, sensacji, a nawet romansu. Na początek listopada zatem pozycja obowiązkowa. **(kub)**

eprasa.pl 2036080b48

na ekranach
HITY TYGODNIA

1 listopada (piątek), godz. 20.05 TVP 2

Moje córki krowy

komediodramat

Historia dwóch sióstr, które postawione w trudnej sytuacji życiowej zmuszone są współdziałać – mimo wzajemnej niechęci. Marta odniosła sukces w życiu, jest znaną aktorką, gwiazdą popularnych seriali. Pomimo sławy i pieniędzy, wciąż nie może ułożyć sobie życia. Samotnie wychowała dorosłą już córkę. W przeciwieństwie do swojej silnej i dominującej starszej siostry, Kasia jest wrażliwa i ma skłonność do egzaltacji. Pracuje jako nauczycielka, jej małżeństwo jest dalekie od ideału. Mąż Kasi to życiowy nieudacznik, który bezskutecznie poszukuje pracy.

1 listopada (piątek), godz. 23.10 polsat

Ostatni pojedynek

thriller

Nadciąga jesień średniowiecza. Jodie Comer, Matt Damon i Adam Driver w historycznym dramacie Ridleya Scotta. XIV wiek, Francja. Jean de Carrouges ma się pojedynkować z Jacques'em Le Gris. Powód: oskarżenie o gwałt rzucone przez żonę tego pierwszego. W podzielonej na trzy rozdziały opowieści poznajemy perspektywy każdej ze stron konfliktu. Film niestrudzonego Ridleya Scotta nawiązuje do klasycznego „Rashomona", ale przy tym wpisuje się w czasy Me Too. W obsadzie – Matt Damon, Adam Driver i Jodie Comer.

2 listopada (sobota), godz. 21.15 TVP 1

Przełęcz ocalonych

obyczajowy

Bardzo dobrze przyjęty przez krytykę film nawiązuje do biografii Desmonda Dossa, żołnierza Armii Stanów Zjednoczonych. Należał on do wiernych Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, odmawiał dotykania broni i zabijania. Zawsze postępował zgodnie ze swoimi przekonaniami religijnymi. Pełnił służbę wojskową podczas II wojny światowej, był sanitariuszem. Ratował życie swoich żołnierzy, jak i rannych z armii wroga.

2 listopada (sobota), godz. 23.50 polsat

Nikt

film sensacyjny

Niegroźny szarak czy maszyna do zabijania? Bob Odenkirk w brutalnym filmie akcji. Hutch jest na pozór zwyczajnym, spokojnym facetem, takim, który w obliczu napadu zrobi wszystko, aby uniknąć przemocy. W rzeczywistości cały czas powściąga swoją prawdziwą naturę - ale ta już niebawem objawi się przy akompaniamencie gruchotu kości i rozprysków krwi. Ilya Naishuller, twórca „Hardcore Henry'ego", zaprasza na kolejną hardcore'ową produkcję.

REKLAMA

3 listopada (niedziela), godz. 23.10 polsat

Złodziej tożsamości

obyczajowy

Diana (Melissa McCarthy) prowadzi rozrzutny tryb życia na przedmieściach Miami. Podszywając się pod Sandy'ego Bigelow Pattersona (Jason Bateman) spełnia wszystkie swoje zachcianki nie zdając sobie sprawy, że jej podstęp może w końcu wyjść na jaw. Prawdziwy Sandy, mając tylko tydzień na odnalezienie i sprowadzenie Diany do Denver, przekonuje się, że odzyskanie własnej tożsamości nie jest takie łatwe, jak mogłoby się wydawać...

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny **Jakub LAZAR,**
tel. 32 271-46-89, naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji **Wojciech SŁOTA,**
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta **Przemysław JARASZ**
przemek@gloszabrza.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89, eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8, tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD, **OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:**
redakcja, tel. 690 683 103, aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17, wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 2036080b48

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w rejonie ul. Hagera i ul. Drzymały – 1 etap..

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 roku poz. 1130), art. 39 ust. 1 pkt 2÷5 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 roku poz. 1112) oraz Uchwały Nr LVI/806/22 Rady Miasta Zabrze z dnia 17 października 2022 roku.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar miasta znajdujący się między ul. Hagera i ul. Tarnogórską wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach **od 12.11.2024 r. do 11.12.2024 r (włącznie)**

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu, w Biurze Planowania Przestrzennego przy ul. Piastowskiej 11, pok. 1 - 3 (I piętro) w godz. pn od 7:30 do 17:30, wt ÷ cz od 7:30 do 15:30, pt od 7:30 do 13:30 (tel. 32 37 33 580). Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze w zakładce: Miasto Zabrze / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania / Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w rejonie ul. Hagera i ul. Drzymały (link - https://bip.miastozabrze.pl/doc/4748).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się

w dniu **20.11.2024 r o godz. 16:00.**

w sali Dzielnicowego Ośrodka Kultury w Biskupicach przy ul. W. Kossaka 23.

Dodatkowe informacje odnośnie dyskusji publicznej można uzyskać pod nr tel: 32 37 33 580.

Osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić ewentualne uwagi do projektu planu miejscowego oraz uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zabrze z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 07 stycznia 2025 r.** (włącznie).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zabrze.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionego lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziału w prawie własności gruntu, położonego w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

1.	adres: **ul. Zygmunta Krasińskiego 16/6**				
działka:	nr 843/47	pow.: 487 m^2	księga wieczysta nr GL1Z/00025495/0	prawo: własność	udział: 57/1000
opis lokalu:	położenie: I piętro	pow.: 37,10 m^2	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	pomieszczenia przynależne do lokalu: piwnica o pow. 3,20 m^2	
Cena wywoławcza: 160.000,00 zł	w tym:	94,38% stanowi cena lokalu	5,62% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Wysokość wadium: 16.000,00 zł			**Termin oględzin: 29.11.2024 r. o godz. 9:00-9:30**		

Termin i miejsce przetargu:
Przetarg odbędzie się w dniu **17.12.2024 roku o godz. 11:30,** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:
Wadium należy wnosić przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **najpóźniej do dnia 11.12.2024 roku.**

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięta w przetargu cena sprzedaży lokalu, pomniejszona o wniesione wadium, płatna jest w całości przed zawarciem aktu notarialnego.

Zgodnie z art. 24fa ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 40 ze zm.) wójtowie, zastępcy wójtów, radni, małżonkowie wójtów, zastępców wójtów, radnych, a także osoby pozostające we wspólnym pożyciu z wójtami, zastępcami wójtów, radnymi, nie mogą m.in. nabywać własności lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób gminy, w której wójt lub zastępca wójta pełni funkcję lub radny uzyskał mandat, ani własności lokali mieszkalnych utworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia inwestycyjno-budowlanego przez społeczną inicjatywę mieszkaniową będącą samorządową osobą prawną.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto" – „Urząd Miejski" – „Obwieszczenia i Informacje" i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości" – „Przetargi na nieruchomości" – „Sprzedaż" – „Lokale mieszkalne".

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

eprasa.pl 2036080b48

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **41/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz **nr 45/D-GMZ/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **31/U-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_uzyczenie

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – użyczenie.

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne . 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ tokarza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex

BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI

41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

KUPIĘ stare bilety i programy meczowe oraz inne pamiątki Górnika Zabrze. Tel. 694-703-197

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

eprasa.pl 2036080b48

PIŁKA RĘCZNA

Obrona Głogowa

KGHM CHROBRY

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Przyzwyczailiśmy się już, że Górnik Zabrze jest czołową drużyną w kraju, a nawet trzecią – za niedoścignionymi od dekad zespołami z Kielc i Płocka – siłą w Polsce, jeśli chodzi o piłkę ręczną. Czy tak pozostanie? Po dziesięciu kolejkach można mieć wątpliwości, czy tej roli nie przejmie niestety od naszego zespołu Chrobry Głogów. To właśnie ten zespół jest obecnie trzeci w tabeli, a umocnił się na tej pozycji pokonując w ubiegłą sobotę (26 października) właśnie Górnika. W drugiej połowie zabrzanie rzucili się wprawdzie do odrabiania strat, ale obrona Głogowa znów – niczym ta z XII wieku – okazała się skuteczna. Ostateczne zwycięstwo dolnośląskiej ekipy było wprawdzie minimalne, ale pozwoliło im zepchnąć zabrzan na powrót na dziesiąte miejsce w tabeli i równocześnie zwiększyć nad nimi przewagę do siedmiu punktów. Oczywiście jest to strata do odrobienie, a o rozdziale medali i tak zadecydują mecze play off, ale są powody do niepokoju. **(w)**

● **KGHM CHROBRY GŁOGÓW – GÓRNIK ZABRZE 32:30 (18:13). Górnik:** Ligarzewski, Wyszomirski – Szyszko 6, Racotea 3, Wisiński, Morkovsky 5, Krępa, Artemenko, Czerkaszczenko, Krawczyk, Ivanovic 2, Bogacz 2, Minocki 9, Komarzewski, Ilczenko 3, Wąsowski.

LIGA EUROPEJSKA Tydzień po przegranej u siebie (choć w Dąbrowie Górniczej) z Montpellier 23:27, zabrzański zespół uległ też temu zespołowi na jego boisku i to w podobnych rozmiarach. Zabrzanie znów byli więc tylko o krok za rywalem, ale to już ich czwarta porażka w czwartym meczu międzynarodowych rozgrywek. Do końca tej rywalizacji tylko dwie kolejki i będą to pożegnalne spotkania z Ligą Europejska, bo szanse na awans do wiosennej części gier nasza drużyna ma już tylko teoretyczne. **(s)**

● **MONTPELLIER HANDBALL – GÓRNIK ZABRZE 30:25 (15:9). Górnik:** Ligarzewski, Szczepanik – Szyszko 5, Racotea, Wisiński, Morkovsky 3, Krępa 3, Artemenko 3, Czerkaszczenko 4, Krawczyk, Bogacz, Minocki 1, Komarzewski 3, Ilczenko 3, Wąsowski.

SZACHY

Arena olimpijska

Arena Zabrze (ul. Roosevelta 81) to obiekt stricte piłkarski, który jest jednak przydatny także dla zawodników innych dyscyplin, udostępniając im swoje przestrzenie. W klubie biznesowym odbywały się już choćby gale bokserskie, a jeszcze częściej toczą się tam rozgrywki stolikowe. W niedzielę (27 października) na stadionie odbyła się VIII Olimpiada Szachowa, w której wzięło udział w sumie 138 graczy w różnych wieku nie tylko z Zabrza i całego Śląska, ale także z Wrocławia, Krakowa czy Łodzi. Każdy z nich rozegrał dziewięć partii.

W klasyfikacji generalnej zwyciężył Grzegorz Fudalej (Fundacja KSz Polonia Wrocław), drugi był Wojciech Rojek (MDK Chorzów), a trzeci Karol Płowy (KSz Skoczek Czerwionka-Leszczyny). Najlepszym zabrzaninem zawodów był Jakub Cichocki (8. miejsce), a zabrzanką Maja Krzos (42. lokata). W poszczególnych kategoriach wiekowych triumfowali natomiast - do lat 7: Wiktor van der Coghen (Szach Mat Zabrze), do lat 9: Michał Bochyński (Hetman Gliwice), do lat 11: Bartosz Mazgaj (KKSz Kraków), do lat 13: Karol Płowy, do lat 15: Jakub Setnik (Szach Mat Zabrze), do lat 17: Wojciech Rojek i rodzice: Adam van der Coghen.

Organizatorami imprezy były: Szach Mat Zabrze, Kreatywne Szachy oraz miasto Zabrze. **(ws)**

SZACH MAT ZABRZE

Najlepsi zawodnicy kategorii do lat 17: Jan Urbaniec (trzeci), Wojciech Rojek (zwycięzca) i Przemysław Borkowski (drugi).

Górnik II Zabrze – według terminarza – miał wyjazdowe spotkanie ze Stalą Brzeg rozegrać na początku września, ale wtedy przez to miasto akurat przechodziła fala powodziowa, skutkiem czego piłka nożna zeszła na bardzo daleki plan. Mecz odwołano i udało się go rozegrać dopiero wczoraj (30 października). Zabrzanie udali się na Opolszczyznę z dwoma graczami z ekstraklasy (bramkarz Filip Majchrowicz i napastnik Sinan Bakis), ale to nie oni wystąpili w rolach głównych, lecz młodzi gracze, którzy aspirują dopiero do gry w I zespole (Jakub Pochcioł, Aleksander Tobolik). W każdym razie goście wygrali wysoko (4-0), co poprawiło im humor po weekendowej porażce w Zabrzu z Wartą Gorzów Wielkopolski. **(s)**

Rezerwa Górnika nadrobiła zaległości

Przybili do Brzegu

STAL BRZEG FACBOOK

Przyjazd autokaru z piłkarzami Górnika, z wymalowaną na szybach podobizną Lukasa Podolskiego, wywołała w 35-tysięcznym Brzegu niemałe poruszenie.

BETCLIC III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Warta Gorzów Wielkopolski 0-1 (0-1): Gajda (41); **mecz zaległy: Stal Brzeg – Górnik II Zabrze 0-4 (0-1):** Pochcioł (40), samob. (48), Kosiba (55), Tobolik (57). **Tabela:** 1. Śląsk II Wrocław 13 spotkań, 29 punktów (bramki: 31-13); 2. Miedź II Legnica 14, 28 (28-21); 3. MKS Kluczbork 14, 26 (28-15);... 14. Górnik II 14, 15 (24-21).

V LIGA Grupa bytomsko-zabrzańska: MOSiR Sparta Zabrze – Start Sierakowice 0-4 (0-1): Polak (19), Wawoczny (50), Chwistek (72 i 90+1); **Orzeł Nakło Śląskie – Gwarek Zabrze 2-1 (0-1):** Podleszka (65), Kozicki (72) – Keler (24). **Tabela**: 1. Concordia Knurów 12, 34 (30-11); 2. Górnik Bobrowniki Śląskie Tarnowskie Góry 11, 26 (33-19); 3. Burza Borowa Wieś Mikołów 12, 25 (27-15);… 11. MOSiR Sparta 11, 13 (19-20);… 15. Gwarek 11, 5 (17-31).

MAJER KLASA A MKS Zaborze pauzował. **Tabela**: 1. AP Team Gliwice 10, 28 (48-9); 2. Wilki Wilcza 10, 27 (37-11); 3. Victoria Pilchowice 10, 21 (39-12);… 12. Zaborze 10, 10 (21-22).

EUROTECH KLASA B Walka Zabrze – Grzybowicki KS Zabrze 2-0 (1-0): Tuzinek (25), Kropisz (90+4); **Quo Vadis Makoszowy – Burza II Borowa Wieś Mikołów 0-2 (0-1):** Frystacki (44), Lach (48); **Naprzód Łubie – Piast Pawłów 4-1 (2-0):** Wardenga (22 i 44), Knopik (76), Burda (90+1) – Bluszcz (62). **Tabela:** 1. Walka 12, 33 (57-12); 2. Ślązak Bycina 12, 26 (38-22); 3. Borowa Wieś II 11, 25 (39-17); 4. Makoszowy 11, 24 (32-24); 5. Grzybowice 12, 21 (39-24);… 13. Pawłów 11, 5 (12-45).

KLASA C EUROKAN Grupa II: KP Gliwice – Trampkarz 22 Biskupice 1-3 (1-1): Micalco (36) – Del (24), Brzozowiec (48), Szydłowski (90); **MKS Zabrze-Kończyce – Tempo II Paniówki 3-4 (1-1)**: Wowra (36 i 53), Odnoval (52) – Mika (40i 74), Zimnicki (47 i 49). **Tabela**: 1. Jedność 32 II Przyszowice 11, 27 (61-7); 2. LKS 45 Bujaków Mikołów 11, 25 (31-14); 3. Tempo II Paniówki 10, 19 (25-21); 4. Kończyce 11, 18 (36-29); 5. Biskupice 11, 15 (22-22).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19 Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze 3-2 (2-1): Kątek (14), Moćkun (16), Kononow (88) – Leszczyk (10), Skiba (86). **Tabela:** 1. Legia Warszawa 12, 27 (38-20); 2. Escola Varsovia Warszawa 12, 27 (29-12); 3. Lech Poznań 12, 23 (24-15);… 11. Górnik 12, 12 (18-24).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin 0-5 (0-2): Waligóra (14 i 56), Rogowski (35), Berkowski (76), Cieślak (86). **Tabela:** 1. Raków Częstochowa 12, 30 (36-11); 2. FASE Szczecin 12, 28 (27-10); 3. Śląsk Wrocław 12, 24 (50-13);… 8. Górnik 12, 19 (34-27).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Stadion Śląski Chorzów – Górnik Zabrze 1-2 (1-1): Mrzyk (32), Jałowiecki (13), Gwóźdź (63). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 10, 28 (39-8); 2. Raków Częstochowa 10, 23 (30-13); 3. BTS Rekord Bielsko-Biała 10, 22 (26-13); 4. Górnik 10, 22 (25-18).

II LIGA KOBIET Grupa południowa: UKS Wisła Kraków – Górnik Zabrze 5-0 (4-0): Mikulińska (3), Niemczycka (9), Skibińska (21), samob. (28), Będkowska (56). **Tabela:** 1. Unia Lublin 9, 25 (24-7); 2. MOSiR Lubartów 9, 18 (20-11); 3. MKS Myszków 9, 18 (19-14);... 12. KKS Górnik 9, 3 (5-40).

IV LIGA KOBIET Grupa śląska – 6. kolejka: KKS Górnik II Zabrze – Rio Pielgrzymowice 5-1 (2-1): Wiącek (24, 26, 51 i 62), Wojtkiewicz (71) – Ratajczyk (5); **7. kolejka: LKS Bestwina – KKS Górnik II Zabrze 5-1 (2-0):** Pieczka (8 i 88), Gancarz (23), Orszulik (76), Jonkisz (78-karny) – Dyhdalewicz (46). **Tabela**: 1. Polonia Tychy 5, 12 (26-8); 2. LKS Bestwina 6, 12 (21-14); 3. Skra II Częstochowa 4, 10 (24-3);… 6. KKS Górnik II 5, 3 (6-18).

eprasa.pl 2036080b48

Górnik wygrał drugi mecz z rzędu i zrobił to z... przyjemnością

Forma w górę

Do zakończenia rundy jesiennej ekstraklasy zostało jeszcze pięć kolejek spotkań, więc – jeśli forma dopisuje – każda z drużyn może jeszcze znacząco poprawić swój dorobek punktowy i automatycznie pozycję w tabeli. A wszystko wskazuje na to, że Górnik właśnie złapał właściwy rytm! Wygrał drugie z rzędu spotkanie i drugie w tym sezonie na wyjeździe (po długiej, liczonej od sierpnia, przerwie) i to pomimo przemeblowanego składu. Wśród zawodników najjaśniej świeci teraz gwiazda Damiana Rasaka (nic dziwnego, że klub rozpoczął z nim rozmowy o przedłużeniu kontraktu), który w drugim spotkaniu z rzędu zdobył przepięknego gola. Wielka szkoda więc, że w kolejnym meczu – w niedzielę w Zabrzu z Jagiellonią Białystok – nie zagra z powodu żółtych kartek i zamiast na boisku pojawi się w strefie kibica na promenadzie Areny Zabrze (3 listopada, godz. 13.15-14).

ZDJĘCIA:GORNIKZABRZE.PL

Szkoda, bo nasz pomocnik jest obecnie w naprawdę wybornej, zwłaszcza strzeleckiej, dyspozycji. W spotkaniu ze Stalą Mielec uderzył ekwilibrystycznie zza pola karnego, zaś w Łodzi popisowo przymierzył „fałszem" z woleja po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Erika Janży. Dodajmy, że kilka minut wcześniej w tym meczu świetną akcję miał Taofeek Ismaheel (obrońca Widzewa wybił po jego strzale piłkę sprzed linii bramkowej), a w międzyczasie do siatki trafił Kamil Lukoszek, jednak sędziowie VAR przy podaniu do niego dopatrzyli się liczonego naprawdę w centymetrach spalonego. Jak więc widać gol Rasaka (na zdjęciu z lewej) nie był dziełem przypadku, a efektem rosnącej z minuty na minutę przewagi Górnika. Co było jednak dla kibiców dużym zaskoczeniem, bo faworytem meczu był na pewno Widzew, słynący z ultraofensywnej, opartej na skutecznym pressingu, gry na swoim boisku. Trener Jan Urban przygotował jednak na to Górnika bezbłędnie, m.in. pozostawiając na ławce rezerwowych… Lukasa Podolskiego, który ostatnio wojażował po Europie (był widziany w Londynie na meczu Ligi Mistrzów z udziałem jego dawnego klubu, Arsenalu) i chyba nie dawał gwarancji, że będzie w stanie nadążyć za graczami gospodarzy.

Trener rzeczywiście miał oryginalny pomysł na mecz i jego plan jak najbardziej wypalił. Po przerwie Górnik był bowiem w stanie kontynuować swoją grę i z wielu okazji wykorzystał znów jedną: piłkę po strzale Luki Zahovicia (na zdjęciu z prawej) obrońca gospodarzy zablokował ręką i Słoweniec chwilę potem uderzał jeszcze raz, z rzutu karnego, i tym razem już nikt mu nie przeszkodził. Nasz napastnik też trafił – niczym Rasak – w drugim spotkaniu z rzędu i dobrze, że chociaż on w spotkaniu z Jagiellonią będzie obecny. Mecz z Widzewem pokazał jednak, że możemy także liczyć na innych piłkarzy, gdyż świetne zawody rozegrali też Kamil Lukoszek, Patrik Hellebrand czy Rafał Janicki. – *Dawno nie zagraliśmy tak mądrze* – podsumował bez fałszywej skromności właśnie kapitan Górnika. Dobre słowo dla drużyny miał też oczywiście trener Urban: – *Dzisiaj oglądałem swoją drużynę z przyjemnością, a i zespół miał dużo przyjemności z gry*.

I oby tak było także w najbliższą niedzielę w starciu z mistrzem Polski. Po ostatnich dobrych występach naszej drużyny można spodziewać się, że Arena Zabrze zapełni się około 20 tysiącami kibiców. **(ws)**

EKSTRAKLASA jesień 2024

Lech Poznań – Górnik	2-0
Puszcza Niepołomice – Górnik	2-2 (Sanchez, Rasak)
Górnik – Pogoń Szczecin	1-0 (Zahović)
Radomiak Radom – Górnik	1-2 (Zahović, Wojtuszek)
Górnik – Raków Częstochowa	0-0
Cracovia Kraków – Górnik	3-2 (Rasak, Ismaheel)
Górnik – Lechia Gdańsk	2-3 (Olkowski, Nascimento)
Motor Lublin – Górnik	1-0
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Podolski 2, Josema)
Legia Warszawa – Górnik	1-1 (Lukoszek)
Górnik – Zagłębie Lubin	0-1
Górnik – Stal Mielec	3-1 (Zahović, Rasak, Hellebrand)
Widzew Łódź – Górnik	0-2 (Rasak, Zahović)
Górnik – Jagiellonia Białystok	3 listopada, godz. 14.45
Śląsk Wrocław – Górnik	9 listopada, godz. 20.15
Górnik – Piast Gliwice	23-24 listopada
Korona Kielce – Górnik	30 listopada-1 grudnia
Górnik – Lech	7-8 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 13. kolejce

1.	Lech	31	25- 8
2.	Jagiellonia (m)	28	24-19
3.	Raków	27	16- 4
4.	Cracovia	26	28-19
5.	Legia	22	24-13
6.	Pogoń	22	19-15
7.	Piast	19	15-13
8.	Widzew	19	17-17
9.	**GÓRNIK**	**18**	**18-15**
10.	Katowice (b)	16	19-17
11.	Motor (b)	15	15-23
12.	Zagłębie	15	11-19
13.	Radomiak*	12	17-20
14.	Stal	12	12-18
15.	Korona	12	10-21
16.	Lechia (b)	10	16-26
17.	Śląsk*	9	11-18
18.	Puszcza	8	11-23

* - mecz zaległy; (m) – mistrz Polski; (b) – beniaminek.

STRZELCY: 10 goli – Rocha (Radomiak); **8 goli – Ishak** (Lech); **7 goli – Kallman** (Cracovia), **Koulouris** (Pogoń), **Rondić** (Widzew); **6 goli – Imaz** (Jagiellonia); **4 gole – RASAK** i **ZAHOVIĆ** (Górnik), **Hotić** i **Walemark** (Lech), **Alvarez** (Widzew), **Dalmau** (Korona), **Gorgon** (Pogoń), **Felix** (Piast), **Kapustka** (Legia), **Kossidis** (Puszcza).

Najbliższy rywal: JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

Kasa się zgadza

Mistrz Polski trzyma fason: jest wiceliderem ekstraklasy, w europejskiej Lidze Konferencji plasuje się na szóstym miejscu, awansował też już do 1/8 finału Pucharu Polski. Na szczególną uwagę zasługują międzynarodowe gry tej drużyny, bowiem białostoczanie nie podbili wprawdzie Ligi Mistrzów, odpadli też z Ligi Europy, ale w następnych rozgrywkach odnieśli w październiku dwa zwycięstwa (na wyjeździe z FC Kopenhaga 2-1 i u siebie z mołdawskim Petrocub Hinesti 2-0) i ich szanse na zakwalifikowanie się do 1/16 finału rysują się naprawdę dobrze. Na awans do głównego finału, który zostanie rozegrany 28 maja w Polsce (Wrocław) nie ma co liczyć, ale na pewno klub na grze w Europie sporo zarobi.

A Jagiellonia potrafi robić dobry użytek z pieniędzy, o co dba Łukasz Masłowski, uchodzący obecnie za najlepszego dyrektora sportowego w ekstraklasie. Transferami trafia prawie zawsze w dziesiątkę, dzięki czemu klub jest już na takim poziomie, że nie tylko kupuje nowych zawodników, ale także jest w stanie zatrzymywać swoje gwiazdy, o czym świadczy niedawne przedłużenie kontraktu z Jesusem Imazem. Hiszpan jest najskuteczniejszym zawodnikiem drużyny, która w ogóle jako całość jest bardzo bramkostrzelna. Z drugiej strony równocześnie – co jest jakąś nadzieją dla Górnika – wiele bramek też traci. **(w)**

PIŁKARSKI KALENDARZYK

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok (3 listopada, godz. 14.45 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81; transmisja w kodowanej telewizji Canal+Sport3 i w aplikacji Canal+Online).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Górnik Polkowice – Górnik II Zabrze (2 listopada, godz. 14).

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom-Zabrze: Gwarek Zabrze – MOSiR Sparta Zabrze (2 listopada, godz. 11.30 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100).

MAJER KLASA A: MKS Zaborze – Victoria Pilchowice (2 listopada, godz. 11 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5).

EUROTECH KLASA B: Piast Pawłów – Orzeł Paczyna (2 listopada, godz. 14 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogozińska 52), Ślązak Bycina – Walka Zabrze (2 listopada, godz. 14), Grzybowice KS Zabrze – Quo Vadis Makoszowy (3 listopada, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a).

KLASA C. Eurokan Grupa II: MKS Zabrze-Kończyce – LKS 35 Gierałtowice (3 listopada, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Trampkarz 22 Biskupice – Carbo II Gliwice (3 listopada, godz. 13 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Górnik Zabrze – Cracovia Kraków (31 października, godz. 14 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: GKS Tychy – Górnik Zabrze (31 października, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Parasol Wrocław (31 października, godz. 14 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rataj; sztuczna nawierzchnia).

II LIGA KOBIET. Grupa południowa: Górnik Zabrze – Dąb Zabierzów Bocheński (3 listopada, godz. 14 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

IV LIGA KOBIET. Grupa śląska – mecz zaległy: KKS Górnik II Zabrze – Skra Ladies II Częstochowa (2 listopada, godz. 14 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

eprasa.pl 2036080b48

Kobiety na czołgi!

MAŁA ARMIA – GRUPA ŚLĄSK

Na szczęście to nie przygotowania do wojny, lecz obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada. W zabrzańskim Muzeum Techniki Wojskowej nastał stan wzmożonych prac porządkowych przed wyruszeniem na piknik patriotyczny pod Stadionem Śląskim w Chorzowie i sprzęt pancerny przechodzi gruntowną kosmetykę, a w tej dziedzinie najlepszymi specjalistkami są kobiety. Czasy kiedy zachęcano je do wsiadania na traktory słusznie minęły, ale jeśli czołg wzywa – to co innego! **(pej)**

HUMOR

Do szkoły zaproszono fotografa i nauczyciel namawia dzieci, by każde kupiło odbitkę zdjęcia grupowego.

– Pomyślcie tylko, gdy już będziecie dorosłe, popatrzycie na fotografię i powiecie: „To Ania, teraz jest prawnikiem” albo „To jest Krzyś. Teraz jest lekarzem.”, a to Andrzejek. Teraz jest politykiem”.

Na to cienki głosik z tyłu sali:

– A to nauczyciel. Teraz już nie żyje.

Do agencji reklamowej wpada facet z wielkimi planszami, rzuca na stół tysiące projektów;

Pan z agencji szyderczym głosem:

– I co? Pewnie ma być na jutro?

Facet:

– Jakbym chciał na jutro, to bym przyszedł jutro.

Noc. W kuchni ze skrzypieniem otwierają się drzwi od lodówki.

Wychodzi z niej spasiona mysz w jednej łapie trzymając prawie kilogramowy kawał żółtego sera a drugą ciągnie za sobą wielkie pęto kiełbasy. Idzie do pokoju skąd rozlega się potężne chrapanie gospodarzy i taszczy ten cały majdan przez środek izby w stronę szafy, pod którą ma wejście do swojej norki.

Już jest przed wejściem, gdy w świetle księżyca dostrzega pułapkę na myszy a na niej malutki kawałeczek słoninki.

Mysz kręci z dezaprobatą głową i mruczy pod nosem :

– Jak dzieci, no zupełnie jak dzieci...

Kiedy gąsienica myślała już, że świat się skończył, stała się motylem

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	6	12°C	1027 hPa	wiatr	20 km/h
piątek	temp.	8	16°C	1020 hPa	wiatr	21 km/h
sobota	temp.	-3	8°C	1027 hPa	wiatr	10 km/h
niedziela	temp.	-1	6°C	1035 hPa	wiatr	3 km/h

KARTKA Z HISTORII

Warto obejrzeć

W Zakładowym Domu Kultury kop. „Mikulczyce - Rokitnica” odbyło się z okazji 50-tej Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej otwarcie szeregu wystaw okolicznościowych.

Uroczyste otwarcie ich odbyło się w ubiegły poniedziałek w obecności przedstawicieli miejskich władz partyjnych Prezydium MRN — Zabrze i ZZG.

Jedna z ekspozycji dotyczy życia i działalności W. I. Lenina. Równie ciekawą wystawą są reprodukcje malarskie litewskiego artysty-malarza K. Sklerlusa. Od dzielny dział zapoznaje z wydawnictwami i książkami radzieckimi. Dużym powodzeniem cieszy się również ekspozycja plakatu i pocztówek radzieckich.

Od dnia otwarcia wystawy wyświetlane są w Zakładowym Domu Kultury krótkometrażowe filmy radzieckie. Pierwszy z nich nosi tytuł „Skarby moskiewskie”.

Wystawy i filmy cieszą się ogromnym powodzeniem wśród uczniów wszystkich typów szkół. (Ho)

Głos z 22 października 1967 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Wiele spraw może wydawać się zbyt trudnych w tym tygodniu, ale od czego silne „zorientowanie na sukces” i wsparcie znajomych? Możesz przenieść z nimi każdą górę.

BYK (21.04 – 21.05)

To co pociągające może stać się dla ciebie źródłem nielichych kłopotów. Nie daj się więc wciągnąć w grę, która może być przesadnie ryzykowna, nawet jeśli wyłaniają się zza niej widoki na dużą wygraną.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Wasi przyjaciele wciąż wam ufają, mimo kilku wpadek z waszej strony. Musicie jednak więcej czasu poświęcić na pielęgnowanie waszych relacji, inaczej obumrą.

RAK (22.06 – 22.07)

Nie igraj z ogniem (nie tylko nad grobami). Jeśli dalej będziesz z taką nonszalancją odnosił się do innych, możesz zostać sam jak palec. A tego na pewno byś nie chciał.

LEW (23.07 – 22.08)

Nie spodziewaj się, że czułe słówka zakończą kryzys w twoim związku. Potrzebna jest bardzo głęboka rozmowa, w której popłyną szczere łzy i takież deklaracje, poparte czynami.

PANNA (23.08 – 22.09)

Cały tydzień będzie taki, jak poniedziałek. Pilnuj więc, żeby niczego nie zaniedbać na początku tygodnia – to będzie twoja polisa na szczęśliwe trafy w następne dni.

WAGA (23.09 – 22.10)

Jesteś skazany na sukces, o ile nie zaczniesz panikować. To co na początku wyda ci się mało warte, zacznie rosnąć na twoich oczach i w szybkim tempie wynosić cię ku górze.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Nie walcz ze swoją... popularnością. Nic nie poradzisz, że wszyscy lgną do ciebie niczym muchy do lepu. Lepiej znajdź dla każdego choćby chwilkę, a otrzymasz liczne dowody wdzięczności.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Ktoś wytrąci cię z równowagi obcesowymi uwagami. Sęk w tym, że w jego słowach będzie ziarno prawdy, które powinieneś nie tylko wyłuskać, lecz pozwolić mu też wykiełkować.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Nie czekaj na znak z zaświatów, jesteś zdany na swoją intuicję. Na razie nie masz przed sobą żadnych ważnych wydarzeń, co nie znaczy, że nie musisz zachowywać czujności.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Niespełnione ambicje mogą być zarzewiem stresu. Zamiast się zamartwiać, postaw sobie bardziej realistyczne cele. Na pewno zaś nie forsuj żadnych zmian i pomysłów na siłę.

RYBY (20.02 – 20.03)

Dni zadumy będą sprzyjały podsumowaniom. Nie bądźcie dla siebie zbyt surowe, tym bardziej, że to co bierzecie za ograniczony sukces, jest tak naprawdę sytuacją dobrą.

eprasa.pl 2036080b48